Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 8642 Rok XXIX.

Czwartek 10. kwietnia 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt. 35-70. — Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 25-77. Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Ulgi dla kupiectwa

Zmiana godzin zamykania bram domów. -- Akcja wywrotowa w Polsce. -- Porwali dwie panny...

Eksplozja w fabryce maszyn przy ul. Janowskiej.

Trzy osoby ciężko ranne.

Kto wygrał?

Warszawa. (Pat.). W wczorajszym ciągnieniu Państw. Loterji Klasowej, padły następujące większe wygrane:

15.000 zł. nr. 127.388.

3.000 zł. nr. 57.216, 78.808, 16.126, 181.757.

2.000 zł. nr. 72.733, 89.385, 4938, 12.984, 86.120, 16.318.

1.000 zł. nr. 12.064, 22.526, 133.151, 162.805, 198.746, 204.335, 207.952, 6160, 46.495, 58.907, 153.289, 174.329, 187.408, 188.246, 204.561.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (Pat.). Dnia 8 bm. w godzinach od 17.30 do 22 odbyło się pod przewodnictwem premjera Sławka i z udziałem marszałka Piłsudskiego posiedzenie Rady ministrów. Przedmiotem obrad był szereg spraw gospodarczych.

JUGOSŁOWIAŃSCY OFICEROWIE ODZNACZENI KRZYŻEM POLSKIM.

Białogród. (Pat.). Onegdaj w lokalu poselstwa polskiego minister Babiński wręczył odznaki odrderu „Polonia Restituta" szefowi sztabu gen. Milanowiczowi, jego zastępcy gen. Marlezowi i szeregu innych oficerów. W wygłoszonem z tej racji przemówieniu minister zaznaczył, że przyznanie orderów polskich oficerom jugosłowiańskim świadczy o szczerej przyjaźni Polski dla Jugosławji.

SKAZANIE MAJORA.

Łódź. (Pat.). Wczoraj zakończył się tu proces oskarżonego o nadużycie poborowe majora Wołoszynowskiego. Oskarżony skazany został na łączną karę 2 lat więzienia, wydalenie z wojska, pozbawienie praw i na grzywnę 9.000 zł. z zamianą w razie nieściągalności na dodatkowych 9 miesięcy więzienia. Zasądzonemu zaliczono areszt śledczy od 23 lipca 1929. Pozatem skonfiskowano mu 200 dolarów.

Katastrofa samolotowa w lesie.

(xy) W lesie Taunus w pobliżu Idstein (Niemcy) samolot typu Junkersa D 422 zaplątał się z powodu gęstej mgły o korony drzew i spadł. Samolot rozbił się. Pilot i jedyna pasażerka, pielęgniarka, odnieśli ciężkie rany.

Rycina nasza przedstawia strzaskany samolot po katastrofie.

AUKCJA KSIĄŻEK ze zbiorów własnych Inż. **J. TULEJI** odbędzie się dnia 10. i 11. bm., punktualnie od godziny 17-tej, w Izbie handl., Bourlarda 5. Drukowany **katalog ilustrowany** do odebrania bezpłatnie w Księgarni Polskiej, Akademicka 2 a lub w Antykwarni Rubina, Batorego 4. 2007

NADUŻYCIA W P. K. O.

Poznań. (Pat.). W tutejszym głównym urzędzie pocztowym stwierdzono nadużycia w dziale P. K. O., których dopuściły się dwie urzędniczki tego urzędu. Sprzeniewierzenia dochodzą do 20.000 zł.

WZROST ARMJI URZĘDNICZEJ W PRUSACH.

Berlin. (Pat.). Według opublikowanych ostatnio danych statystycznych, mimo utraty trzech wielkich prowincyj, państwo zatrudnia dziś o 54.357 urzędników więcej, niż w roku 1913. Obliczając gaże poszczególnych urzędników przeciętnie na 3.000 marek, statystyka stwierdza, że Prusy dzisiejsze wydają na utrzymanie aparatu urzędniczego rocznie o 162,000,000 marek więcej, niż w roku 1913. —

Bolszewizm w baranim rogu.

Tragiczne skutki doktryny bolszewickiej. — Rosja sowjecka w obliczu katastrofy głodowej, jakiej nie widział jeszcze świat.

Organ emigrantów rosyjskich w Paryżu „Dni“ doniósł przed kilku dniami z Moskwy, że podczas posiedzenia najwyższej Rady bolszewickiej **Stalin został pobity przez najbliższych swoich przyjaciół i współpracowników** jako ten, który winien jest załamania się pięcioletniego planu gospodarczego, przedewszystkiem zaś katastrofalnej dezorganizacji wsi rosyjskiej i produkcji rolniczej. Ale ci sami, którzy Stalina pobili i omało go nie udusili w swoich wcale nie przyjacielskich uściskach, nie pozwolili mu ustąpić z jego stanowiska sekretarza generalnego partji, a w rzeczywistości jej dyktatora.

Można tę dziwaczną sprzeczność rozumieć dwojako: albo nikt nie chce po Stalinie obejmować smutnego spadku i wszyscy chcą go zmusić, aby sam wyjadł tę kaszę, którą nagotował, albo też w ten sposób, że mimo błędów swoich Stalin pozostaje jednak **najsilniejszym człowiekiem w partji bolszewickiej** i poza nim niema nikogo, ktoby w dzisiejszych warunkach mógł ster w dłoni utrzymać.

To drugie wydaje się o wiele prawdopodobniejszem. — Nie ulega wątpliwości, że szczyty bolszewickie wyludniają się z talentów i charakterów, których jeszcze przed kilku laty było na nich tak wiele. I niema w tem nic dziwnego. Jest to bowiem **nieuchronna konsekwencja każdego terroru i despotyzmu, że stwarza on dokoła siebie najgroźniejszą pustkę talentów, indywidualności i charakterów.** Umysł bowiem ludzki rozwija się, a dusza ludzka wzbogaca tylko w atmosferze walki opinji i współzawodnictwa usiłowań. Gdzie despotyzm uniemożliwia jedno i drugie, tam prędzej czy później musi objawić się odpływ talentów i charakterów, a **przypływ miernot moralnych i umysłowych.**

Ta klątwa obciążyła także despotyzm bolszewizmu. Jego zaś w stopniu o tyle wyższym, o ile bardziej niesłychanym jest sam despotyzm bolszewizmu. Wszystko, co było śmielsze i światlejsze, znalazło się daleko poza obrębem partji, **wygnane z niej przemocą i gwałtem.** Nowy zaś narybek, urobiony już ściśle według recept wychowania bolszewickiego jest zbyt jałowy duchowo i spustoszony moralnie, aby mógł dokonywać rzeczy istotnie wielkich, wymagających twórczości śmiałej i niekrępowanej.

Niema żadnego celu szerokim sferom, które tych spraw dokładnie nie znają i znać nie mogą, opowiadać, jak wielkiemi są i na czem polegają załamania polityki bolszewickiej. Aby to bowiem należycie wyjaśnić, potrzebaby napisać całe tomy, których zresztą niktby nie czytał, bo okazałyby się dla niespecjalistów nazbyt nudnymi...

Ale to potrzeba wiedzieć i to można bez trudu zrozumieć, że **na bolszewizmie mści się sprzeczność głęboka, tkwiąca w jego własnej psychologji.** Bolszewizm bowiem pragnie urzeczywistnić najstarszą i najwyższą ideję ludzkości, która przyświecała wszystkim największym duchom człowieczym, wszystkim założycielom wielkich religji i wszystkim największym mędrcom ludzkości — mianowicie ideje braterstwa i bezinteresowności osobistej. Ale chce urzeczywistnić tę ideję środkami najniżej materjalnymi i z najgrubszego egoizmu ludzkiego płynącymi.

Komunizm chce znieść zasadę prywatnej własności na ziemi i wszelkie inne środki produkcji i oprzeć całe gospodarstwo społeczne jedynie na zasadzie solidarności ludzkiej. Jest to najwyższa ideja ludzkości, którą od lat tysięcy pielęgnują i rozwijają najprzedniejsze umysły. Ale wszystkie one były i są zgodne w tem, że **wysokiej idei nie można urzeczywistniać niskimi środkami.** Dlatego też wszyscy reformatorowie społeczeństw

WYCINEK „WIEKU NOWEGO“
z rozwiązaniem Szarady Świątecznej (kwiecień 1930).

Rozwiązanie_____

Imię i nazwisko_____

_____

Adres _____

U nerwowo chorych i cierpiących psychicznie łagodnie działająca naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa przyczynia się do dobrego trawienia, daje im spokojny, wolny od ciężkich myśli sen. Doświadczenia słynnych neurologów wykazały, że używanie wody **Franciszka-Józefa** jest nieodzownie wskazane, nawet w najcięższych wypadkach cierpień mózgowych i mlecza pacierzowego. Żądać w aptekach i drogerjach. 1472

14

ANTONI MARCZYŃSKI.

„BIAŁA TRUCIZNA“.

Powieść sensacyjno-filmowa.

(Ciąg dalszy)

— Igłę trzeba porządnie wygotować, — mruknął jak gdyby do siebie.

— Pan chce... — zaczęła i urwała.

— Chcę sobie zrobić zwykły zastrzyk, — odparł spokojnie, wyjmując probówkę z pudełeczka. — To moja godzina.

— Ach tak. — odetchnęła. Pożerała ją ciekawość i pragnienie skosztowania zakazanego owocu, lecz lęk był jeszcze silniejszy, narazie. To też czuła wdzięczność dla Franka, że zamierzał ten interesujący ją eksperyment wykonać na sobie.

Frank Racht wykonywał swą robotę z prawdziwem nabożeństwem, nawet głowy nie podniósł, niemniej jednak obserwował Basię z pod oka i z satysfakcją demoralizatora, znajdującego największą rozkosz w deprawowaniu bliźnich stwierdził, że rybka chwyta haczyk w przynęcie.

— Ponieważ jedną ręką to wykonać dość trudno, zrobię sobie zastrzyk w nogę, — rzekł, przykręcając igłę do szprycki.

Basia zarumieniła się lekko. Żenowała ją myśl, że bezceremonjalny gospodarz uraczy ją widokiem swej obnażonej (napewno włochatej) nogi. Ale Frank nie wypadł z roli gentlemana. Cofnął się głębiej za biurko, pochylił się i po chwili pokazał gościowi pod światło wypróżnioną szpryckę. Basia mogła stwierdzić naocznie, że biaława, mętna ciecz znikła; nie mogła niestety stwierdzić czego innego, mianowicie, że zastrzyk morfiny otrzymała nie łydka Franka, lecz... dywan rozpostarty przy biurku.

Teraz Frank zaczął odgrywać kulminacyjną scenę swej farsy. Pochylił się wstecz na oparcie fotela, zmrużył oczy i uśmiechając się błogo do pułapu, robił miny najbardziej wniebowzięte. Jego białe ręce, spoczywające na płycie biurka oderwały się łagodnie od swej podstawy, wyciągnęły się skośnie, zadygotały lekko, potem zgięły się w łokciach, splotły się palcami na piersiach, a równocześnie jego usta wysunęły się jak do pocałunku i uśmiech ekstatycznej rozkoszy opromienił całą twarz.

— Ach, jakie to musi być cudowne! — wyszeptała dziewczyna, śledząca najdrobniejsze poruszenie „morfinisty“ w pełnem naprężenia skupieniu.

Frank otworzył oczy szeroko, odwrócił głowę, spojrzał na Basię.

— Przepraszam... pani coś mówiła może?

Skinęła głową, powtórzyła głośno swój zachwyt.

— O, tak! — potwierdził. — Takiego upojenia nie może dać nic na świecie, jak to... Nic dziwnego, że na Wschodzie dziesiątki miljonów ludzi nie mogą żyć bez opjum... A my, którzy dopiero w dwudziestym wieku zdobyliśmy się na to, by ich naśladować, my głupcy zwiemy Azjatów barbarzyńcami.

— Jak to? Opjum i morfina to jedno? — zdziwiła się.

Przygotowując szpryckę do nowego zastrzyku, wygłosił mały wykład na temat opjum i jego aptecznych przetworów, poczem zwrócił się do niej znienacka:

— Woli pani w nóżkę, czy w ramię?

— Jakto? — przestraszyła się... — Ja mam, mam także? Ależ... — szukała jakiegoś wybiegu, — to podobno szkodliwe dla zdrowia.

— Panno Basiu, — odparł z godnością i odłożył szpryckę na pudełko. —Ubliżyłbym pani, gdybym choć przez chwilę mógł przypuszczać, że dziewczyna tak inteligentna jak pani, wierzy w te bzdury. Szkodliwe, powiada pani? A czemużto dzisiejsza medycyna byłaby nie do pomyślenia bez morfiny, kodeiny, kokainy i mnóstwa odmian tej ostatniej? Zatem lekarze trują swoich pacjentów? Nie, droga panno Basiu. Ani oni nie trują, ani ja, który mam dla pani tyle sympatji nie jestem zbrodniarzem... A teraz jedno pytanie: czy lubi pani makowe strucle?

— Owszem, — potaknęła, niemało zdziwiona takim odskokiem w rozmowie.

— Zapewne nieraz uraczyła się pani nieźle takim struclem. Proszę mi teraz powiedzieć, czy odczuwała pani jakie przykre następstwa później?... Więc nie? Niechże się pani zatem dowie, że w dwóch, trzech plasterkach makowego strucla było więcej opjum, niż w jednorazowej dawce, jaką chciałem pani zaaplikować... Tak, panno Basiu. Opjum i morfina to produkt niewinnego maku, który zjadamy na funty w okresie świąt i nikomu przez myśl nie przejdzie, aby z tego tytułu robić jakieś historje.

Bajka o struclu makowym była ostatnią kroplą, ostatnim ciężarkiem, rzuconym na szalę instynktownego wahania się, oporu. — Ironiczne pytanie gospodarza: — Czy pani naprawdę używała przedtem jakich narkotyków, — było już zbytecznem pociągnięciem. Basia była zdecydowana.

— Wal pan, — rzekła lapidarnie, odwijając prawy rękaw.

— Skoro pani chce, owszem... ale proszę się dobrze przyjrzeć... Warto się czegoś nowego nauczyć.

Kiedy napięta, uginająca się elastycznie skóra pękła pod naciskiem ostrza igły, Basia zacisnęła zęby, sądząc, że potem silniej zaboli. Ale nie. Nic strasznego. — Jakto? Już? — wyrwało się jej.

— Już po wszystkiem, — odparł, wpatrując się w nią z sadystycznem zadowoleniem. — I co? Bardzo bolało?

Zaprzeczyła ruchem głowy. Było jej trochę dziwnie, ale naogół rozczarowała się. Inaczej to sobie wyobrażała, obserwując komedjancką ekstazę Franka. On zaś zrozumiał treść jej spojrzeń i wyjaśnił pospiesznie, że w początkach organizm nie reaguje tak żywo, jak później.

(C. d. n.).

rozumieli, że wszelka naprawa życia gromady musi zacząć się od poprawy i podniesienia każdego poszczególnego jej członka. Nie może bowiem być rozumnie i szlachetnie rządzonego państwa bez rozumnie i szlachetnie myślących i działających obywateli.

Zasadniczy błąd bolszewizmu polega na tem, że za Marksem przejął się on wiarą w tak zwany **materjalizm dziejowy**, który twierdzi, że **główną** przyczyną i źródłem wszystkich procesów i zjawisk historycznych są interesy gospodarcze, że więc w konsekwencji nie człowiek jest twórcą swoich stosunków, ale stosunki są twórcami człowieka.

Gdy więc mędrcy i prorocy wszystkich czasów twierdzili, że, aby poprawić stosunki ludzkie, potrzeba przedewszystkiem samych ludzi podnieść na wyższe poziomy rozumu i moralności, to bolszewicy twierdzą wręcz przeciwnie, że wystarczy zmienić gwałtem stosunki, a ludzie wtedy sami z siebie podniosą się na wyższy poziom rozumu i uspołecznienia.

I ten **zasadniczy błąd doktryny bolszewickiej** jest głównem źródłem wszystkich niepowodzeń polityki bolszewickiej. On też stanie się główną przyczyną jej nieuchronnego upadku.

Bolszewicy wychowują swoją młodzież **w fantastycznej pogardzie dla wszelkiego idealizmu, dla każdej wiary i religji — w równie natomiast fantastycznej czci dla materjalizmu.** Powstaje stąd to paradoksalne zjawisko, że wyznawcy najwyższego idealizmu w celach są najbrutalniejszymi materjalistami w środkach realizacji tej idei. Miłość wzajemną i solidarność ludzi chcą oni wymusić, zaostrzając walkę klas społecznych do ostateczności, głosząc zagładę jednej klasy i proklamując dyktaturę okrutną i bezlitosną drugiej. Jaskrawszej sprzeczności między celami a środkami nie można sobie wyobrazić, jak mordowanie setek tysięcy ludzi w imię ich miłości i pragnienia większego szczęścia dla nich.

Przystępując do kolektywizacji rolnictwa, bolszewizm wydał wyrok bezwzględnej zagłady na tzw. bogatych chłopów czyli „kułaków“. Razem z rodzinami skazano w ten sposób **na gospodarczą ruinę i fizyczną zagładę przeszło pięć miljonów ludzi.** Ale wykonanie tej okropności miało ten skutek, że widząc ją, przerazili się przedewszystkiem ci, w których imieniu i rzekomym interesie została ona podjęta, więc niezamożni i wogóle ubodzy chłopi. **Na wsi rosyjskiej zapanował krwawy chaos.** Chłopi, zarówno bogaci, jak biedni, przestali siać i orać. Olbrzymia, z natury niezmiernie bogata Rosja stoi w **obliczu katastrofy głodowej, jakiej jeszcze nie widział świat.**

Tak strasznie mści się błąd w rozumowaniu bolszewickiem. Dzisiaj wodzowie bolszewiccy widzą sami ten błąd i dlatego **biją Stalina, zwalając winę na niego,** ale równocześnie nie chcą go zwolnić z obowiązków, **aby sam niósł brzemię naprawy tego błędu, której oni nie mają odwagi się podjąć.** Z tego baraniego rogu bolszewicy mogą wyjść tylko w ten sposób — jeżeli wyrzekną się stanowczo i nazawsze bolszewizmu. Ale byłoby to dla nich to samo, co przeskoczyć swój własny cień. Jeszcze tego nikt nigdy z własnej woli nie zrobił.

Uden.

POLSKIE PERFUMY

MAJOLA

PERFUMY MAJOLA

NIE USTĘPUJĄ NAJLEPSZYM ZAGRANICZNYM

I SĄ OZDOBĄ WYTWORNEJ TOALETY

Z RÓŻNYCH ZAPACHÓW POLECAMY SUBTELNE I DELIKATNE:

BELLA. TRIUMF. PARISIA. NARCYZ I BEZ

Z OSTRZEJSZYM ZAPACHEM

CHYPRE I KWIATY BENARESU

1208

Ruch spółdzielczy

u nas i wśród Ukraińców.

Obojętność inteligencji zawodowej sprawia, że akcja spółdzielcza u nas ciągle kuleje.

We wszystkich organicznych pracach społecznych każdego narodu inteligencja wodzi prym. Jej stanowisko społeczne, cenzus naukowy, wykształcenie, oraz wiek dają możliwość nietylko oddania się tym sprawom społecznym, lecz i studjowania tych kwestyj, i predystynują ją do zajęcia pierwszego miejsca i kierowania temi sprawami. Kto np. śledzi **rozwój spółdzielczości wśród Polaków,** ten przyznać musi, że naprawdę tylko dzięki ofiarności i pracy inteligencji zawodowej ruch spółdzielczy doszedł mimo wszystko do takiego rozkwitu, w jakim dzisiaj się znajduje.

Lecz jakże daleko jesteśmy ciągle od sukcesów, jakie osiągnęło na tem polu społeczeństwo ruskie! Faktem jest mianowicie, że pomimo nieprzychylnych warunków politycznych stworzyli Ukraińcy taki ruch spółdzielczy, że nie znajduje wprost przykładu.

Statystyka i procentualnym rozdziale na poszczególne województwa wykazuje, że na **100 proc. miejscowości w 80—90 istnieją kooperatywy.** Rozwój ten społeczeństwo ruskie ma do zawdzięczenia inteligencji zawodowej, od której wychodzi inicjatywa i która faktycznie tem wszystkiem kieruje.

Jeżeli dziś zaglądniemy do jakiejkolwiekbądź kooperatywy ukraińskiej, spotkamy tam jako kierownika, dyrektora, buchaltera, czy nawet sprzedawcę — **ludzi o średniem wykształceniu,** dzięki którym ruch spółdzielczy ukraiński doszedł do takiego rozwoju.

Jeden z kierowników ruchu spółdzielczego opowiada, że obecni dyrektorzy „Masłosojuzu“, jednej z największych instytucji ukraińskich, **ludzie o akademickiem wykształceniu, chodzili z początku z plecakami po wsiach skupywać masło i mleko, by bezpośrednio z ludnością się zetknąć.** A czynili to napewno nie ze względów materjalnych, tylko z pobudek czysto narodowo - społecznych.

Niestety, te właśnie rzeczy nie znajdują u naszej inteligencji zawodowej należytego zrozumienia. I to jest może jednym z głównych powodów, **dlaczego nasz ruch spółdzielczy kuleje.** Jeśli kiedyś udaje się tu i ówdzie wciągnąć przedstawicieli inteligencji zawodowej do pracy społecznej, to się naprawdę ich „wciąga“, i tak też ich praca wygląda.

Spotyka się często ze zdaniem inteligencji, że nie chce się mieszać do spraw politycznych, ze względu na odmienne przekonania polityczne itd. Ale na polu spółdzielczości czy innem społecznem, to ociąganie się jest zupełnie niezrozumiałem i tłumaczone być może albo przez lenistwo, albo złą wolą.

Nic też dziwnego, że na polu spółdzielczości wyprzedzają nas inni, lepiej od nas rozumiejący znaczenie tego ruchu, rozumiejąc również, jak doniosłą rolę w nim odgrywa inteligencja zawodowa. A to powinno się zmienić.

WIOSNA 1930 REICH Lwów Piekarska 1 Przepiękne modele OBUWIA nadeszły do znanego magazynu 1887 WIOSNA 1930
(Gmach Hotelu Krakowskiego). — Telefon 51-99. — Ceny przystępne. O liczne odwiedziny uprasza firma.

Odznaczenie zasłużonej artystki

Ulubienica Lwowa, znana i ceniona artystka p. Amalja Kasprowiczowa, która ofiarnie służyła scenie lwowskiej z górą lat 50. otrzymała w uznaniu swych zasług dla sztuki polskiej Złoty Krzyż Zasługi. W środę 9-go bm. odbędzie się na scenie teatru Wielkiego, podczas przedstawienia „Fausta“, uroczyste wręczenie przez p. wojewodę Gołuchowskiego tego wysokiego odznaczenia znakomitej artystce, która od lat paru usunęła się w zacisze domowego ogniska, a wyjątkowo tego dnia wystąpi gościnnie w roli Marty.

Do czego prowadzi etatyzm?

GŁOŚNA AFERA MARNOTRAWIENIA FUNDUSZÓW UBEZPIECZENIOWYCH NA WĘGRZECH.

Sensacją dnia jest obecnie na Węgrzech afera **„Centralnego Towarzystwa Ubezpieczeń socjalnych“**. Instytucja ta założona została w swoim czasie przez socjalistów, a przed czterema laty objął ją rząd. Gospodarka okazała się fatalną i zaczęły się coraz częściej z rozmaitych stron odzywać głosy protestu. — W szczególności wskazywano na to, że działalność Towarzystwa nie odpowiada ciężarom, jakie nałożono na podatników z tytułu ubezpieczenia społecznego.

Instytucja ta ściągała mianowicie od pracodawców 6—10 proc. pensji, wypłacanych pracownikom, co wynosiło rocznie około 50.000.000 pengö. Tymczasem po upływie ostatnich czterech lat **niedobór „Centralnego Towarzystwa Ubezpieczeń Socjalnych“** wynosi 30 miljonów pengö, na których pokrycie zarząd instytucji postanowił podwyższyć stawkę ubezpieczeniową o 1 proc.

Przeciwko temu w ostry sposób zaprotestowali przedewszystkiem pracodawcy węgierscy, którzy oświadczyli, że na wypadek wykonania tego zamiaru byliby zmuszeni wymówić posady wszystkim swym pracownikom i zamknąć przedsiębiorstwa. W niektórych sferach w związku z całą aferą forsowane jest nawet żądanie, aby rząd natychmiast ustąpił, gdyż jest on przedewszystkiem za skandaliczną gospodarkę Towarzystwa odpowiedzialny.

Na działalność Towarzystwa jaskrawo światło rzuca fakt, iż **przed wojną na czele tej instytucji stał jeden dyrektor i jeden wicedyrektor**, którzy funkcje swe pełnili honorowo, a obecnie towarzystwo ma **jednego prezydenta z pensją ministerjalną, czterech wiceprezydentów z pensjami podsekretarzy stanu, sześciu dyrektorów, 34 wicedyrektorów i 2773 urzędników.** Przytem dzisiaj ma towarzystwo zaledwie 22 filje, podczas gdy dawniej miało 93 filje, zatrudniające ogółem tylko 600 płatnych urzędników.

Instytucja stała się właściwie towarzystwem ubezpieczeń eksponentów rządowych, emerytowanych wysokich urzędników, protegowanych dzieci rozmaitych wysoko postawionych osób, fałszerzy franków itd.

Za wszystko to odpowiedzialny jest w pierwszym rzędzie minister opieki społecznej Vass, należący do najbliższych współpracowników szefa rządu Horthy'ego.

Niemcy w Paryżu.

OFENZYWA NA PARYŻ. — WZMOŻONY IMPORT SZTUKI NIEMIECKIEJ I — PIWA BAWARSKIEGO. — EMIL LUDWIG PRZED MIKROFONEM WIEŻY EIFLA.

Paryż, w kwietniu.

Po niewczasie dopiero zrozumiano po tamtej stronie Renu, że znacznie łatwiej jest zdobyć Paryż zapomocą wartości materjalnych i duchowych, niż zapomocą ręcznych granatów, trujących gazów i grubej Berty. A Paryżanie tymczasem uwielbiają Bertę. Ale nie tę potworną Bertę, która ciskała na

TADEUSZ ORDŻA.

Cośkolwiek o filmie dźwiękowym.

O filmie tym pisał już „Wiek Nowy“ w swym „Dziale radjowym“ w dniach 7, 14 i 21 grudnia ub. r., wyjaśniając w sposób popularny istotę filmu dźwiękowego. Dziś zaś pragniemy się zająć stroną jakości tego filmu, a to w imię nietylko pouczenia szerszego ogółu o rodzajach owych dźwiękowych i niedźwiękowych obrazów, ale także w imię dobra ich kieszeni.

Dochodzą nas w ostatnich czasach szczególnie ostre narzekania na nędzotę filmu, za którą płaci się tak samo wysokie ceny biletów, jak za filmy naprawdę dźwiękowe, a więc drogie. Jedni określają to jako „nabijanie w butelkę“, inni zaś traktują to jako zwykłe oszukiwanie publiczności. Nikt jednak, a raczej mało kto zdaje sobie sprawę z tego, dlaczego dany film nie jest wart takiej ceny wstępu, jak jakiś inny film, który dał widzowi pełną przyjemność za drogi wstęp do kina.

Pragniemy więc ogół Czytelników uświadomić co do rodzajów filmu, a sami będą mogli w przyszłości spostrzegać i jasno określać, dlaczego ten lub ów film musi się podobać, a inny zaś musi wywoływać niezadowolenie.

Filmy dźwiękowe, u nas wyświetlane, możemy podzielić na trzy grupy, z których dwie ostatnie bardzo blisko siebie stoją, ale jednak zachodzącemi rażącemi różnicami każą się rozdzielać i traktować poszczególnie, a są to: a) filmy dźwiękowe, b) filmy synchronicznie nagrywane, oraz c) filmy tylko ilustrowane muzycznie.

Systematycznie wyjaśnimy każdą grupę, aby dać pojęcie, który film należy traktować jako dźwiękowy, który zaś nagrywany, oraz aby dać pojęcie o koszcie wykonania takiego lub owego filmu, a więc i o konieczności pobierania za nie wyższych opłat.

Film dźwiękowy — jest to film, który z idealną wprost synchronicznością (równoczesność akcji z odpowiednimi dźwiękami) odtwarza nam rozgrywające się różne akcje, jako obrazy z życia, z sobą złączone w jedną całość dramatu, lub sztuki, przy odtwarzaniu równoczesnem wszystkich dźwięków, towarzyszących danej akcji bez nienaturalnych domieszek.

Kinoamatorzy przypominają sobie zapewne pierwsze dźwiękowe obrazy, np. „Czterech djabłów“, albo „Białe cienie“. Otóż to były filmy naprawdę dźwiękowe. Trzasnął ktoś drzwiami, słyszeliśmy to: rozmawiał ktoś z kimś na uboczu, w miejscu zamkniętem, np. w garderobie, słyszeliśmy rozmowę, bez domieszki muzyki; odbywało się przedstawienie, słyszeliśmy pogwar rozmów publiczności, oklaski, orkiestrę, okrzyki, tak zupełnie, jak to na obrazie objawy tych dźwięków były w akcji widoczne.

Jak to już ongiś wyjaśniliśmy, są to filmy naświetlane równocześnie z odbieraniem przez mikrofony wszelkich dźwięków, i one dają nam pełną iluzję żywej, rozgrywanej przed nami akcji, rozgrywanej w tej chwili, gdy ją widzimy. Ponieważ jest to nowość, a każdy wynalazek trzeba w pierwszych latach opłacić, więc publiczność bez szemrania przyjęła do wiadomości podskok cen za bilety do owych kin dźwiękowych o 100 proc. Zresztą, między nami mówiąc, za taki obraz warto więcej zapłacić, gdyż człowiek przykuty do miejsca swymi obowiązkami pracy społecznej, doznaje wrażenia, jakby sam rzeczywiście odbywał dalekie podróże po całym świecie, jakby bujał na płatowcach wśród chmur, jakby łodziami lub statkami płynął poprzez dalekie morza, gdy w rzeczywistości oczy jego tych dalekich, obcych, a nieraz tak cudownych krajów nigdyby w życiu nie ujrzały.

A to przecież jest dużo warte!

Drugą grupę stanowią filmy nagrywane. Trzecia grupa jest też „nagrywana“, ale różnica w nagraniu jednych a drugich jest tak wielka, że trzeba je rozgraniczyć.

Filmy nagrywane — są to filmy stare, dawniejsze filmy nieme, nieraz w wykonaniu arcydzieła, które z powodu ongiś wysokiej ceny nie mogły się dostać na szersze rynki. Dziś daleka zagranica zmieniła się cała na „dźwiękowość“; tam już niema filmów niemych, ich już nikt nie chce oglądać. Ba, ale magazyny różnych wytwórni i firm zastępczych były i jeszcze są zapełnione owemi „niemowlętami“. Szkoda to wszystko niszczyć, kiedy można za to wziąć jeszcze trochę pieniędzy.

Tak więc ów drogi ongiś film niemy dostał się do nas dziś jako tani. Mogliśmy to zaobserwować w różnych kinach II-go i III-rzędnych. Filmy tam się polepszyły — ale ceny pozostały te same.

Ale i to nie stało się skutecznym odpływem dla tych filmów. Wpadły więc wytwórnie na myśl, by większym lub mniejszym kosztem film taki „nagrać“ dźwiękowo i zmienić go w „dźwiękowy“.

A czyni się to tak:

W atelier wytwórni wyświetla się obraz niemy w obecności całej falangi współpracowników firmy, którzy z zegarkami w rękach (sekundnikami) obserwują obraz i notują według sekund, kiedy ma się odezwać i jaki dźwięk, np. orkiestra wojskowa gra 12 sekund, potem nadjeżdża pociąg, słychać przez 17 sekund stukot coraz to głośniejszy pociągu, w 22 sek. gwizd lokomotywy, w 47 okrzyki tłumu itd. itd.

Następnie przygotowuje się wszystkie pozasceniczne akcesorja do wytwarzania (imitowania) owych potrzebnych odgłosów, wreszcie przeprowadza się próby, podczas których kontrolerzy patrząc na znów wy-

Paryż śmiercionośne pociski, tę inną, tę Bertę, która w słoneczne poranki i popołudnia, w białym fartuszku i w czepku, nasadzonym filuternie na złocisto - blond włosy, wyprowadza na przechadzkę dzieci francuskie. W skórzanej teczce ma zazwyczaj flaszkę mleka, robótkę ręczną i popularną powieść po francusku. O, bo panna Berta wykorzystuje swój pobyt w Paryżu, by się nauczyć po francusku.

Powojenna ofenzywa Niemców na Paryż datuje się już od 3 lat. Jeszcze w roku 1926 było rzeczą niebezpieczną mówić publicznie w Paryżu po niemiecku. Obecnie stosunki zmieniły się całkowicie. Niemcy, cierpiący u siebie na bezrobocie i przeludnienie, szukają nowych możliwości egzystencji u bogatego sąsiada, który, wierny swym tradycjom kultury i ludzkości, wyciąga radośnie dłoń do zgody.

Jako forpoczty tej ofenzywy niemieckiej, zaatakowały Paryż falangi bon niemieckich. Paryżanie mają stale wybitny respekt przed niemiecką boną do dziecka, mimo, że prawie każda nazywa sie Berta. Tak więc teren dla dalszej ekspanzji niemieckiej w kierunku Francji przygotowały właściwie bony.

Po tych pierwszych krokach zaczepnych, ruszyły na Paryż główne kolumny sił niemieckich w postaci sztuki niemieckiej i całych pociągów beczek z kolorowym napisem gotyckim „Muenchen Kronenbrau".

Dla sztuki niemieckiej mają Francuzi niekłamany entuzjazm, szczególnie, gdy propaguje ideje pacyfistyczne. Powieść Remarque'a „Na Zachodzie spokój" była od czasu sienkiewiczowskiego dzieła „Quo Vadis", drugą książką cudzoziemca, której niebywały sukces był poprostu historycznem wydarzeniem. Nietylko jednak w dziedzinie literatury, ale we wszystkich innych działach sztuki aktywność Niemców jest gorączkowa. Bezustanne festiwale muzyki niemieckiej, przedstawienia całych zespołów teatralnych z Berlina, solowe występy wybitnych artystów niemieckich, odczyty i bankiety artystyczne, wszystkie te wysiłki zmierzają do przekonania sceptycznych potomków Voltaire'a, że duch niemiecki jest ciągle nieśmiertelny i niezgłębiony w swej potędze.

Ale Paryżanie mają swoje „nawyczki". Nie jest to ich winą, że okazują znacznie większe zainteresowanie dla Gambrinusa niemieckiego, niż dla Tomasza Manna albo Ewersa. Piwo bawarskie wzięło publiczność paryską do tego stopnia, że tutejsze sfery ekonomiczne wskazują na szkodliwość dalszej tolerancji importu piwa niemieckiego w jego dotychczasowych rozmiarach. Czynniki te, mówiąc o piwie, mają na myśli w ogólności całokształt importu niemieckiego, który rozrasta się z dnia na dzień, przybierając w niektórych dziedzinach formy niedwuznacznie groźne dla produkcji własnej.

Pamiętamy, że przed wojną towar niemiecki opanował całkowicie świat, przysparzając Niemcom tak kolosalne bogactwa, że nie trudno im było potem prowadzić wojnę na obu półkulach i przeciwko wszystkim narodom. Tę przedwojenną przewagę handlową Niemcy zwolna odzyskują. Bezpośrednio po wojnie, dzięki której handel i przemysł niemiecki został unieruchomiony, Francja była drugiem państwem po St. Zjednoczonych, co do rozmiarów produkcji i intenzywności eksportu. Tę inicjatywę traci obecnie Francja coraz widoczniej na korzyść Niemców. W Paryżu nikt się co do tego nie łudzi. Nawiązanie stosunków handlowych polsko - niemieckich jest właśnie omawiane z punktu widzenia straty, jaką niewątpliwie poniesie Francja, tracąc dla niektórych swoich produktów rynek polski, który z wielu powodów będzie wolał zaopatrywać się w nie w Niemczech. Wprawdzie w stosunku do Niemiec posiada Francja jeszcze atut tej miary, co plan Younga, który nakłada na Niemcy obowiązek zapłacenia w przeciągu 59 lat 38 miljardów marek z czego na samą Francję przypada 18 miljardów, jednak, jak z jednej strony to największe w dziejach obciążenie pieniężne będzie Niemców przez pół wieku wybitnie krępować, tak z drugiej strony konieczność zdobycia środków w celu wywiązania się z tego zobowiązania zmusi ich do tem większej ekspanzji handlowej na zewnątrz.

Każde więc współżycie ma swoje dobre i złe strony. W zasadzie żadna konkurencja nie jest szkodliwa, byleby tylko utrwalała powszechny spokój. O tym powszechnym pokoju mówił właśnie onegdaj przed mikrofonem wieży Eifla najwybitniejszy historyk współczesnych Niemiec p. Emil Ludwig, podnosząc znaczenie, jakie ma dla pokojowego współżycia narodów przyjaźń niemiecko - francuska. Paryżanie powitali ten giest z radością, co zachęciło p. Ludwiga do wygłoszenia osobno dwóch odczytów. Mając w obu wypadkach salę wysprzedaną, p. Ludwik, jako praktyczny Niemiec nie omieszkał zauważyć, iż najmilej wzrusza go fakt, że w Paryżu ma większe powodzenie, niż w Niemczech. I to był jedyny moment humorystyczny w tem wydarzeniu — zresztą zapewne — historycznem.

Stefan Herwil.

RADION!

ZAGADKA!

Nagród za Zł. 40.000

przyniesie Wam rozwiązanie tej zagadki.

Z podanych w kole sylab należy ułożyć zdanie o Radłonie. Poniższy kupon, po wypełnieniu, należy wyciąć, nakleić na kartę pocztową i przesłać pod adresem: **Schicht Sp. Akc., Warszawa, Nowy Zjazd 1.**

Rozwiązania nadsyłane na kartkach nieofrankowanych nie będą uwzględniane.

Nagrody: 3 pieniężne zł. 1000, 500 i 250, obrusy białe z serwetkami, chustki lniane, obrusy kolorowe z serwetkami, ręczniki lniane po ½ tuz., serwetki haftowane i kasetki Elida, w ogólnej ilości 5623, wartości zł. 40 000.

Uwaga: Dalsze karty (kupony), upoważniające do wzięcia udziału w konkursie, wydawane są bezpłatnie we wszystkich sklepach, które sprzedają Radion.

Rozwiązanie brzmi .....

.....

Czy W. P. używa Radionu? .....

Czy jest W. P. zadowolona z Radionu? .....

Imię i nazwisko .....

Adres .....

53 (Prosimy pisać wyraźnie).

świetlany film, ruchem kontrolują, czy dane dźwięki co do czasu zgadzają się z filmem. Nakoniec, gdy już próby wypadły zadawalająco, przygotowuje się aparaturę do nagrywania płyt gramofonowych i teraz wyświetla się jeszcze raz obraz niemy, równocześnie uruchamia się aparaturę gramofonową, równocześnie nowoczesny dyrygent (synchronizator) patrząc na film, dyryguje tę dziwną orkiestrą, w której skład wchodzą maszyny do wytwarzania piorunów i szumu fal morskich, do naśladowania świergotu ptaków, broń, która ma dać w odpowiednim momencie strzał, gwizdki, syreny, trąbki, tłumy hałasujących ludzi itd. itd. wreszcie i owa orkiestra rzeczywista, która gra na filmie jako wojskowa, lub jako jazzowa w jakiejś knajpie. A wszystkie te dźwięki utrwalają się na płytach gramofonowych, które sprzedaje się potem kinom wraz z danym filmem.

I o tem też pisaliśmy, że obecna dźwiękowa aparatura kinowa posiada dostawkę na płyty gramofonowe, a więc wyświetlając film niemy, może równocześnie z płyty wyrzucać na widownię dźwięki, nagrane na płytach.

Rzecz jasna, że przy takiej formie „filmu dźwiękowego" synchronizm często utyka. Widzieliśmy to często w filmie „Ulica potępionych dusz", a rażąco asynchronicznie wypadł obraz apasza gwizdającego, który na filmie już odejmował ręce od ust, gdy dopiero posłyszeliśmy gwizd.

Takie filmy są raczej mistyfikacją filmu naprawdę dźwiękowego, rażą widza, który nie zawsze zdaje sobie sprawę z tego, co go razi i nie dają pełnego zadowolenia. Taki film jest w handlu stanowczo tańszy i wstępy na takie filmy powinny być też niższe.

Między tą grupą a ostatnią zachodzą jeszcze różne stopnie, polegające na mieszaniu wykonania różnych scen. Otóż jedne się nagrywa, inne znów tylko ilustruje. Dzieje się to w myśl pomysłowości lub też często interesu danej wytwórni, która kalkuluje, czy do danego obrazu warto włożyć więcej kosztów i nagrać go, czy też zbyć go czemkolwiek i zilustrować go tylko.

Zilustrowanie zaś filmu, który zaliczam do trzeciej grupy, polega na pracy tylko kompozytora muzycznego który, patrząc na film niemy, tworzy do niego muzykę, bez akustycznych pozamuzycznych dodatków. A więc czy akcja rozgrywa się na morzu, czy w salonie, czy w polu, słyszymy ciągle płynące melodje, które są tylko charakterem swoim dobierane do charakteru akcji. Zatem na morzu, muzyka imituje szum instrumentami smyczkowymi, ale na tle tego „szumu" przewija się melodyjny motyw myśli muzycznej. W rzeczywistości na morzu nie słyszymy przecież żadnej muzyki. Tak samo w polu, w lesie, gdzie też orkiestra imituje tylko świergot ptasząt, albo nawet i to opuszcza. Nawet podczas napisów, zastępujących monwę artystów, lub wyjaśniających akcję, orkiestra wciąż gra. To jest film muzycznie ilustrowany. Typowym tego rodzaju było „Małżeństwo na złość". A wykonanie takiej ilustracji do filmu niemego, dziś taniego, nie kosztuje wiele. Na te filmy powinny być wstępy conajwyżej tak wysokie, jakie były poprzednio na filmy nieme, ilustrowane często udatniej i milej dla ucha tu na miejscu przez lokalne orkiestry kinowe. Ilustracja bowiem nowoczesna, podawana przez płyty gramofonowe, nie wstanie zastąpić żywej orkiestry.

Tymczasem z czem my się spotykamy? Płacimy jednako za miejsce, czy film jest drogi, czy tani, czy daje nam zadowolenie pełne, czy tylko odrobinę rozrywki.

Wracając do skarg publiczności, musimy przyznać jej rację, bo ktoś rzeczywiście „nabija nas w butelkę", kłamiąc, że daje film dźwiękowy i każąc sobie płacić jak za dźwiękowy.

NAJCUDOWNIEJSZE
zapachy, perfumy, wody kolońskie i kwiatowe NA WAGĘ tylko w Perfumerji 1914
S. FEDER, Lwów, SYKSTUSKA 7

Swieto wyzwolenia Grecji.

Lwów uczci dziś uroczystym wieczorem reprezentacyjnym w sali Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego stulecie wyzwolenia Grecji, która tę pamiętną w swoich dziejach rocznicę obchodzi obecnie w sposób niezwykle uroczysty.

Właściwie rocznica ta przypadła jeszcze przed dwoma laty, gdyż faktycznie w r. 1928 upłynęło 100 lat od chwili zwycięstwa powstania greckiego przez uznanie ze strony Rosji, Anglji i Turcji, w układzie londyńskim, zasady niepodległości Grecji, przez zniszczenie floty tureckiej w bitwie pod Navarinem, a ostatecznie przez opróżnienie półwyspu greckiego Morei z wojsk tureckich. Grecy jednak, z powodu wewnętrznych przewrotów i następstw ostatnich wojen, przełożyli tę datę na rok 1930, gdyż 100 lat temu ogłoszono protokół londyński, do którego ostatecznie dnia 24. kwietnia 1830 r. przystąpiła sama Turcja.

Po odzyskaniu niepodległości. Grecja stopniowo rozszerzała swój obszar dzięki własnym wysiłkom i przychylności świata cywilizowanego, aż doszło wreszcie do rozmiarów dzisiejszych, przewyższających Grecję starożytną. Mianowicie po wojnie światowej Grecja uzyskała więcej, niż było najśmielszem marzeniem starożytnych Greków. Przyznano bowiem jej nawet Smyrnę w Azji Mniejszej, ale nieszczęśliwa wojna z Turcją, z 1922 r., pozbawiła ją tej zdobyczy i ograniczyła do dzisiejszych rozmiarów.

Stuletnia historja Grecji niepodległej była pełna burz i przesileń, w ciągu których conajmniej czterokrotnie zmieniały się formy rządów Grecji.

Zaczęło się od republiki, poczem Anglja wprowadziła na tron grecki dynastję bawarską, która musiała ustąpić dynastji duńskiej, spokrewnionej w ostatnich czasach z pruskimi Hohenzollernami. Po krwawych przejściach roku 1924 w Grecji zapanowała znowu republika, a odtąd naród grecki, choć pięciokrotnie mniej liczny od narodu polskiego, idzie ciągle po linji szybkiego postępu, odgrywa wielką rolę miedzynarodową, a pod względem kulturalnym śmiało marzy o odzyskaniu świetności duchowej starożytnych Greków.

Biura informacyjne dla emigrantów.

Wobec stale powstarzających się wypadków wyzysku, okradania i wyłudzania pieniędzy od naszych emigrantów przez różne jednostki, uprawiające zawodowo ten niecny proceder, należy podać do wiadomości szerokich mas, iż osoby zamierzające emigrować winny zwracać się po niezbędne informacje **wyłącznie do instytucyj, posiadających specjalne zezwolenie Urzędu Emigracyjnego na prowadzenie biur informacyjnych lub pomocy emigrantom.**

Zezwolenie takie posiadają od 20 lutego br. poniżej wymienione instytucje. W Warszawie: „Pol. Tow. Emigracyjne“, „Tow. Kolonizacyjne“, „Robotnicze Biuro Emigrac.“ przy Centralnej Komisji Zw. Zaw., „Kolonja Polska“. Żydowskie Centr. Tow. Emigrac. „Hias“, „Pol. Komit. Tow. „Ica“, „Centr. Sjonistyczny Wydział Palestyński“, „Centr. Organiz. Żydów Ortodoksów“. Na prowincji zaś: w Lublinie, Kielcach, Łucku, Lwowie, Białymstoku, Brześciu n. Bugiem. Dudnie, Krzemieńcu, Horohowie,, Zdołbunowie i Łodzi: „Pol. Tow. Emigracyjne“; we Lwowie, Wilnie Tarnopolu. Poznaniu i Radomiu: „Tow. Polskiej Opieki nad Rodakami na Obczyźnie“,; we Lwowie i Tarnopolu: „Tow. Opieki nad Ukraińskimi Emigrantami“; we Lwowie, Wilnie, Równem, Łodzi, Brześciu n. Bugiem. Grodnie, Białymstoku, Pińsku i Wejherowie: Żydowskie Centr. Tow. Emigrac. „Hias“ i wreszcie w Mysłowicach: Delegacja Gener. Tow. Imigrac. przy Misji francuskiej Minist. Pracy.

Do zakresu czynności tych biur należy: informowanie osób zainteresowanych o możliwości emigracji do danego kraju i o warunkach bytu, oraz o formalnościach, wymaganych od emigrantów przez władze polskie i władze kraju imigracji, wykonanie tych formalności, interwenjowanie w ich sprawach w urzędach państwowych, przedsiębiorstwach przewozowych, przedstawicielstwach państw obcych itp.

Obowiązkiem każdego uczciwego obywatela jest przestrzeganie emigrantów we własnym ich interesie, by zwracali się w sprawach emigracji wyłącznie do wymienionych wyżej instytucyj i aby unikali bezwzględnie wszelkich pokątnych doradców i pseudoagentów, którzy, żerując na ludzkiej nieświadomości i naiwności, mają wyłącznie na celu ograbienie emigrantów z gotówki. (PAP).

Nie dożyjemy już wojny!

TAK ZAPEWNIA DZISIEJSZĄ GENERACJĘ MINISTER BENESZ.

W dzienniku paryskim „Figaro“ ogłoszono wywiad z bawiącym w Paryżu czechosłowackim ministrem spraw zagranicznych, Beneszem.

Zapytany, czy wierzy w możliwość rewizji traktatu wersalskiego, min. Benesz powiedział kategorycznie, że w możliwość podobnej rewizji nie wierzy. Gdyby wbrew wszelkiemu prawdopodobieństwu Niemcy wystąpiły z wnioskiem podobnym przed Ligą Narodów, pewnem byłoby, że otrzymają tylko jeden głos, a mianowicie swój własny.

Współpracownik „Figaro“ nalegał jednak dalej, wskazując na kwestję korytarza gdańskiego i na wypowiedzianą w tych dniach w Paryżu przez niemieckiego pisarza Ludwiga, opinję, według której traktat wersalski ma być źródłem nieporządków w Europie.

— Nie — odrzekł stanowczo min. Benesz, — generacja nasza nie będzie świadkiem, aby podniesiono na nowo dyskusję nad zmianą terytorjalną, która wprowadzona była dzięki zwycięstwu aljantów i przez nich potwierdzona. Pewien jestem, że sytuacja Niemiec wobec Prus Wschodnich nie wywoła żadnych zamieszek w stosunkach Rzeszy niemieckiej z Polską. Stosunki te mogą z czasem ulec polepszeniu.

A na końcu minister czechosłowacki wypowiedział przekonanie, że ci, którzy brali udział w wojnie i ją przeżyli, nie będą drugi raz świadkami nowego pożaru w Europie. Każde państwo byłoby narażone nawewnątrz na zbyt wielkie ryzyko. Bolszewizm nie omieszkałby wszędzie zapanować i Europa utonęłaby w chaosie.

„Bohaterowie“ sensacyjnych procesów.

NA MARGINESIE PROCESU RYLSKIEGO. — WSPOMNIENIA NAJBARDZIEJ SENSACYJNYCH PROCESÓW. — PROCES SŁAWNEJ AKTORKI FILMOWEJ I PROCES ZNANEGO ADWOKATA. — UMARLI W ZAPOMNIENIU W SZPITALU.

(?) Skończył się proces Rylskiego. Jak długo trwała rozprawa, nazwisko jego odbijało się głośnem echem w całej prasie miejscowej i zamiejscowej.

Za parę dni zapomni się o nim.

Tak dzieje się z „bohaterami“ sensacyjnych procesów.

Ubiegłych dni umarła w szpitalu w San Francisko samotna i opuszczona pani Mabel Normand, „bohaterka“ wielkiej tragedji, która nigdy już nie zostanie wyjaśniona.

Dnia 2-go lutego roku 1922 znaleziono sławnego reżysera i aktora filmowego Williama Taylora w jego willi w Hollywood zastrzelonego. Strzał oddany był z tyłu, kula przez plecy przeszyła płuco lewe. Taylor leżał na otomanie w saloniku. Na dywanie znaleziono mały rewolwer typu „damenbully“. Kamerdyner Taylora zeznał w śledztwie, że ostatnia osobą, którą przyjął jego pan, była Mabel Normand. On sam zaprowadził ją do salonu. Była wtedy godzina 6 wieczór. Szofer Taylora oświadczył również, że kiedy o 8 wieczorem zapukał do drzwi salonu, by, jak zazwyczaj, poprosić o dyspozycje na dzień następny, nikt się nie odezwał. — Zbrodnia popełniona więc została miedzy 6—8 wieczór.

Taylor utrzymywał stosunki z kilku naraz kobietami. Wymieniano jako jego kochanki Ednę Purviance. Miles Minter i Mabel Normand. Wszystkie trzy były znakomitemi aktorkami filmowemi, wszystkie piękne i młode. Czy Mabel Normand była zazdrosna o tamte dwie koleżanki i z zazdrości popełniła morderstwo? Poszlaki były przeciw niej. Bo tamte wykazały niezbicie swoje alibi.

Mabel Normand liczyła wtedy lat 26 i stała u szczytu sławy i piękności. Dochody jej roczne obliczano na 1.000.000 dolarów.

Aresztowano ją pod zarzutem zamordowania Taylora, a z nią razem uwięziono także jej szofera, Horacego Greer. Poddano ich ośmiogodzinnemu przesłuchaniu. Jest to w procedurze amerykańskiej przy śledztwie przedwstępnem. tak zwane „grilling“ numer 3, który do obłędu doprowadzić może przesłuchiwanego. W krzyżowem ogniu pytań smażą go przez 8 godzin bez przerwy. Mabel Normand przetrzymała to śledztwo, powtarzając wciąż. że tylko godzinę zabawiła u Taylora, potem go opuściła. Taylor odprowadził ją do jej auta, które czekało przed bramą willi.

Te zeznania potwierdził szofer Mabeli Normand. ów Horacy Greer, którego również poddano przesłuchaniu „grilling nr .3“. Nie zaplątali się ani razu w swoich zeznaniach. Mabel Normand i Horacy Greer wypuszczeni zostali na wolność. Sprawa zagadkowego morderstwa Taylora została „skasowana“.

Mabel Normand została potem w roku

1924 przyjaciółką miljonera Courtlanda Dimesa. Razu jednego, podczas uczty, jaką wydawał Dines na cześć pięknej Mabel, wydarzyło się intermezzo, które znowu przypomniało sprawę Taylora. Do jadalni, gdzie przy stole biesiadnym siedzieli jeszcze goście, wszedł nagle szofer pani Mabel Normand, ów Horacy Greer i w brutalnym tonie rozkazał swej pani, by natychmiast wracała do domu. Courtland Dimes, mocno już podchmielony, pochwycił ze stołu flaszkę szampana i rozbił ją na głowie Greera. Wtedy Greer wyciągnął rewolwer, a był to mały rewolwer jego pani i zranił ciężko swego napastnika.

Następstwem tego zajścia był sensacyjny proces, który w naprężeniu utrzymywał wtedy wszystkie warstwy społeczne w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Greera sądy uwolniły, orzekając, że działał w obronie własnej. Lecz Mabel była skompromitowana.

Mówiono o jej stosunkach intymnych z szoferem G., przypomniano jaką rolę Greer odegrał w jej procesie o zabójstwo Taylora. Dla wtajemniczonych jasnem się stało, że Mabel Normand opłacała milczenie Greera i że ten szantażował ją potem, skoro odważył się wystąpić wobec niej i jej przyjaciela w ten sposób, jak to miało miejsce na owej uczcie.

Koleżanki i koledzy filmowi odsunęli się od Mabel Normand. Wytwórnie filmowe nie dawały jej ról. Stała się niemożliwą w opinji Amerykanów.

W dwa lata później Mabel Normand poślubiła aktora filmowego Lewego Cody. Był to osławiony Don Żuan. Cztery razy był żonaty i cztery razy się rozwiódł. Kochanki zmieniał tak często, jak rękawiczki. Pijak, karciarz, brutal. Ale niewykle zdolny aktor filmowy. Przedsiębiorcy filmowi wyrywali go sobie z rąk, Lew Cody stawiał teraz jako warunek angażowanie Mabel Normand. Ale trwało to niedługo. Małżeństwo się rozbiło, Mabel Normand zeszła na ulicę.

Skończyła w szpitalu.

— — — — — — — — —

Na szpitalnem łożu zakończył również tymi dniami życie inny bohater sensacyjnego w swoim czasie procesu, Tulio Murri, adwokat w Bolonji, który w roku 1904 zabił dla celów majątkowych swojego szwagra (męża siostry) hrabiego Bonmartini w jego garsonierze. Zbrodnia ta obmyślana została z taką wyrafinowaną obłudą we wszystkich szczegółach, iż poszlaki wskazały na to, że hr Bonmartini, który zdradzał żonę i utrzymywał rozliczne stosunki z innemi kobietami, stał się ofiarą jednej z opuszczonych kochanek. Damę tę owięziono. Właśnie odbywała się rozprawa sądowa, gdy dzięki rozgłosowi, jaki towarzyszył temu procesowi, zgłosił się jako nowy świadek pewien medjolański kupiec i oświadczył, że intymna bielizna, która taką rolę odegrała w tym procesie i stanowiła główny dowód winy podsądnej, zakupiona została u niego przez p. Tulio Murri. Kupiec ów znał Tulię Murri bardzo dobrze. Tulio Murri był głośnym adwokatem, synem socjalistycznego posła Augusto Murri, który cieszył się wielką sławą w całych Włoszech.

Zjawienie się tego nowego świadka i jego zeznania, nadały procesowi nowy zupełnie zwrot. Tulio Murri, który podczas trwania procesu bawił z siostrą swoją, wdową po zamordowanym hr. Bonmartini nad morzem, wezwany został przez ojca, aby natychmiast sam oddał się w ręce sądu. Stary Murri list do syna wysłany, ogłosił w prasie — można obie wyobrazić sensację tego wypadku.

Tulio Muri stanął przed sądem. Z początku wypierał się swej winy. Potem wyznał, że istotnie zabił szwagra, ale uczynił to z pobudek szlachetnych, bo ujął się za siostrą, której krzywda go bolała. Nie uwierzono temu usprawiedliwieniu. Sąd skazał go na 30 lat przymusowych robót w galerach. Przed paru laty ułaskawiono go, skracając termin kary. Ale wyszedł już na świat człowiekiem fizycznie i duchowo złamanym. Śmierć zakończyła jego męki.

Tak to zapomniani umierają bohaterowie najbardziej sensacyjnych procesów

— — — — — — — — —

I o Rylskim za tydzień nikt już mówić nie będzie.

1158

Oszustwo z kupnem auta.

Rzekomy nafciarz borysławski w więzieniu lwowskim.

(d.) Wczoraj na polecenie sędziego śledczego Januszewskiego został aresztowany Mojżesz Tepper z Borysławia pod zarzutem oszustwa. Mianowicie zakupił we Lwowie we firmie Skolimowski i Sulimirski przy ul. Romanowicza 1, auto marki „Fiat“ za 2.000 dol. Tepper przedstawił się jako właściciel przedsiębiorstwa dorożek samochodowych oraz jako właściciel terenów naftowych w Zagłębiu borysławskiem i na tej podstawie dostał auto na spłaty. Firma zastrzegła sobie prawo własności „Fiata“ do chwili, gdy wszystkie weksle nie zostaną przez Teppera wykupione.

Ponieważ firma dowiedziała się, że rzekomy przedsiębiorca i nafciarz w jednej osobie ma zamiar taksówki się pozbyć, zwróciło mu uwagę listownie na następstwa, jakie pociągnęłoby to dla niego, gdyby naprawdę nieswoje auto sprzedał, nie zapłaciwszy wpierw swoich weksli. Tepper chciał być sprytniejszy i dlatego przyjechał do Lwowa, tym razem do firmy Studebaker przy ul. Akademickiej 3, gdzie kupił auto za 2.250 dol. Jako zadatek dał poprzednio kupione auto marki „Fiat“, za co policzono mu 500 dol. Na resztę wystawił weksle. Ponieważ Tepper był winien jednemu dorożkarzowi w Drohobyczu 300 dol., dał mu swoje auto do użytku, by niem odebrał sobie swoje pieniądze. Tepper, otrzymawszy auto z powrotem, sprzedał je firmie Deteha w Drohobyczu. — Poszkodowane firmy dowiedziały się o tem i przeciw Tepperowi wniosły doniesienie karne.

Fałszywy inwalida wojenny.

Był nim bez ręki właściciel kiosku inwalidzkiego na pl. Akademickim, a obecnie na placu Marjackim.

(d) Od kilku lat kiosk inwalidzki na placu Akademickim, w którym mieściła się intratna trafika, posiadał rzekomo inwalida bez ręki, niejaki Mieczysław Mańków. Był to typ znany dobrze całemu miastu. Dorobiwszy się na placu Akademickim znacznej fortuny, Mańków niedawno temu wydzierżawił kiosk, znajdujący się na placu Marjackim obok sklepu Gabrjela Starka, na głównej arterji komunikacyjnej od ulicy Akademickiej ku Bazylice Archikatedralnej. W kiosku tym również wprowadził trafikę.

Obecnie jednak okazało się, że Mańków nie jest wcale inwalidą, a do wszystkiego doszedł drogą oszustwa. Mianowicie Mieczysław Mańków, syn Stefana i Anny, urodzony 1881 roku, zamieszkały przy ul. Niemcewicza 5, na mocy zeznań fałszywych podstawionych świadków, że w czasie walk w Karpatach w 1915 roku został ranny w rękę, wskutek czego amuputowano mu tę rękę, orzeczeniem lekarskiej komisji wojskowej uzyskał przyznanie mu 65-procentowej utraty zdolności zarobkowej. Następnie jako inwalida wojenny otrzymał rentę i koncesję na prowadzenie trafiki.

Tymczasem znaleźli się obecnie świadkowie, którzy stwierdzili, że Mańków nigdy nie był w Karpatach ranny, a w czasie wojny przebywał w Rosji, pracując tam jako prywatny robotnik w fabryce amunicji. W czasie pracy uległ on wypadkowi i stracił rękę, poczem wrócił do Lwowa. Wobec tego Mańków dopuścił się oszustwa na szkodę skarbu Państwa na kwotę 6000 zł., gdyż nieprawnie pobierał rentę inwalidzką. Gdy jednak w czasie obecnych dochodzeń policyjnych Mańków przekupywał świadków, został wczoraj aresztowany.

Zjazd przedstawicieli zrzeszeń rodzicielskich.

(d.) Ubiegłej soboty i niedzieli odbył się drugi ogólno-krajowy zjazd przedstawicieli zrzeszeń rodzicielskich. Zjazd ten odbył się w Warszawie, a obrady toczyły się w wielkiej sali Resursy obywatelskiej w obecności przedstawicieli władz cywilnych i duchownych. Udział w obradach wzięło około 200 delegatów z prowincji i 100 z samej Warszawy. Przewodniczącym zjazdu wybrano prof. Ponikowskiego, byłego premjera i ministra oświaty, zastępcą zaś p. Henryka Pelczarskiego ze Lwowa, wiceprezesa Zrzeszenia Kół rodzicielskich na terenie wschodnio-małopolskich województw.

Na zjeździe zostały wygłoszone nader ciekawe i wyczerpująco opracowane referaty przez prof. dra Tretiaka pt. „Podstawy ideologiczne wychowania rodzinnego“; K. Kierżnowskiego pt. „Zrzeszenia rodzicielskie i ich udział w pracy wychowawczej“; S. Kwiatkowskiego pt. „Aktualny stan sprawy reformy szkolnictwa w Polsce“, wreszcie H. Pelczarskiego pt. „Rozbudowa organizacyj rodzicielskich“.

Referaty te wywołały obszerne, niekiedy gorące dyskusje, po których zapadł cały szereg doniosłego znaczenia uchwał.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad odbył się bankiet w salonach Resursy obywatelskiej, w drugim zaś dniu obrad wysłano depeszę hołdowniczą do Pana Prezydenta Rzpltej i złożono gremjalnie wspaniałych rozmiarów wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Podobny zjazd odbył się przed 3 laty i był równie silnie obesłany, co świadczy o tem jak aktualne są zagadnienia wychowawcze i zadania, jakie przyświecają pracy społecznej w organizacjach rodzicielskich.

UCIECHA 20535
Pasaż Mikolascha ul. Sienkiewicza 6
Rekord. podwój. program 22 ak. sensacji i humoru. I. gigant. arcydzieło pirac. **„Barka miłości“** II. 10 akt. bezust. śmiechu wywoływ. przez „Slima“ w komedji **„Najparadniejsza parada“**. Pocz. seans. o g. 3·30

Godziny zamykania bram domów:

od 15. kwietnia do 15. października o godz. 11-tej, a od 16. października do 14. kwietnia o godz. 10·30.

Na wczorajszej sesji Magistratu, odbytej pod przewodnictwem p. kom. rządu dr. Nadolskiego, uchwalono między innemi udzielić Dr. Bilikowi pozwolenia na nadbudowę 3-go piętra w realności ul. Kraszewskiego 1, Irenie Kornhaber na budowę domu 2-piętrowego na ul. Kr. Jadwigi, Ferdynandowi Batschowi na budowę domu 1-piętrowego na ul. Pilichowskiej, Janowi Henchenowi na budowę domu 1-piętrowego na tej samej ulicy.

W dalszym ciągu oświadczono się na pismo starostwa grodzkiego w sprawie ustalenia godzin zamykania bram domu we Lwowie za wydaniem zarządzenia, by bramy w porze letniej od 15. kwietnia do 15. października zamykane były o godz. 23-ciej, zaś w porze zimowej od 16. października do 14. kwietnia o godz. 22.30, a to z tego powodu, że wszelkie widowiska kończą się po godz. 22, zaś w porze letniej umożliwi się mieszkańcom m. Lwowa odbywanie spacerów i dłuższego przebywania w parkach. W związku z tem, ulice będą normalnie oświetlane w porze letniej do 23-ciej, a w porze zimowej do 22.30.

Wkońcu przyjęto do Związku gminy p. Jana Fischera w raz z rodziną i Karola Latorskiego.

WYSPRZEDAJEMY
Z POWODU LIKWIDACJI FILJI
po cenach niebywale tanich — częściowo
NIŻEJ CEN WŁASNYCH
FILIP HAAS & SYNOWIE
LWÓW, TRZECIEGO MAJA 7
PORTJERY, KAPY, NARZUTY, DYWANY PERSKIE i MASZYNOWE i t. p.
Szczególną uwagę zwracamy na olbrzymi wybór:
Materji meblowych: Brokaty, Adamaszki, Gobeliny, oraz
Chodników: pluszowych, wełnianych. kokosowych i t. p. 1945

Z SALI SĄDOWEJ.

Apasze lwowscy między sobą.

Strzelanina w szynku na Szpitalnej.

(K. D.) Przed Trybunałem III. Senatu stanęli wczoraj znani członkowie lwowskiej wiary — 25 l. Fryderyk Pompach, 36 l. Władysław Tryczyński, 27 l. Józef Żukowski, 35 l. Antoni Kamiński i 29 l. Władysław Kamiński.

Wedle aktu oskarżenia sprawa wyglądała następująco:

W dniu 16 sierpnia 1928 pomiedzy Pompachem a resztą oskarżonych wynikła ostra bójka na kułaki, przyczem nie obeszło się gróźb rewolwerowych.

Pompach wyrwał się z opresji i skrył się w szynku Aleksandra Hölzera na ul. Szpitalnej, Łukowski, Tryczyński i obaj Kamińscy dopadli Pompacha. Wywiązała się w szynku i pod szynkiem wzajemna strzelanina. Padło kilkanaście strzałów.

Jedna z kul dostała się do mieszkania Agnieszki Kiełbasy (Szpitalna 30), druga do mieszkania Herscha Chany Korkesa (Szpitalna 26), inna znów zbiła szybę w oknie szynku Hölzera.

Tryczyński raniony został lekko w okolicę serca.

Gdy strzelających ujęto, żaden nie przyznał się do posiadania rewolweru. Tak było i na wczorajhzej rozprawie. Strzały padały, ale z czyjej ręki, nikt nie wie, zwłaszcza że wszyscy byli zalani.

Wobec tego Trybunał z braku dowodów wszystkich od zarzutu gwałtu publicznego z 81 par. u. k. uwolnił, a jedynie Antoniego Kamińskiego za zranienie posterunkowego Różaka, (co miało miejsce w dniu 1 lipca ub.) skazał na 7 dni aresztu.

Przewodniczył radca Sądu Najw. Dworzak, oskarżał prokurator Sobolewski. Bronili adwokaci dr. Batycki, dr. Gelb, dr. Żywicki i dr. Hecht.

Sala rozpraw wypełniona była po brzegi publicznością, rekrutującą się ze sfery, do której należą obwinieni.

Wielkie poruszenie wywołał atak epilepsji, jakiemu uległ oskarżony Pompach w momencie gdy go przesłuchiwano.

Koledzy rzucili się na ratunek. Rozprawę na moment przerwano, a po wyniesieniu chorego na korytarz, podjęto w dalszym ciągu.

Za futro rok więzienia.

(K. D.) Przed Trybunałem V. Senatu pod przewodnictwem nadr. Będaszewskiego, stanęli wczoraj 18-letni Leon Lieberman i 30-letni Abraham Teiblum.

Akt oskarżenia zarzucił im, że w dniu 4 lutego br. włamali się do mieszkania prof. Zygmunta Reissa (ul. Zielona 18) i skradli mu cenne futro. Zauważył ich Stefan Torba, uczeń profesora Reissa i na ulicy wskazał ananasów posterunkowemu.

Futro odebrano.

Na rozprawie Lieberman przyznał się, Teiblum zaś wyparł się udziału w tej kradzieży, twierdząc, że z Liebermanem spotkał się przypadkiem.

Sąd skazał Libermana na rok ciężkiego więzienia, a Teibluma uniewinnił.

Oskarżał prok. Ogonowski, bronili adwokaci dr. Sz. Weiss i dr. Macieliński.

Obraza religji.

(K. D.) Stefanja Lewicka, 23-letnia służąca w czerwcu 1928 znalazła przytułek u SS. Albertynek (ul. Złota).

Zakonnica Zofja w dniu 24 czerwca poleciła Lewickiej wykonać jakąś pracę. Lewicka odmówiła, a co gorsza, we wspólnej sali w obecności mnóstwa osób znieważyła słownie zakonnicę, wyrażając się przytem bluźnierczo o Matce Boskiej.

Prokuratura obwiniła Lewicką o zbrodnię obrazy religji.

Wczorajszą rozprawę przed Senatem V. wobec niejawienia się głównego świadka, odroczono.

Przewodniczył nadr. Będaszewski, oskarżał prok. Ogonowski.

Zalewanie cieląt ciepłą wodą.

(d.) Jeszcze dnia 24 stycznia br. p. Piotr Błaszczak, inspektor Towarzystwa opieki nad zwierzętami, łącznie z posterunkowym Franciszkiem Frössem z trzeciego komisarjatu policyjnego przytrzymał handlarza cieląt, Mosesa Kohla i woźnicę Feliksa Wilgosiewicza z Kamionki Strumiłowej. Obaj oni wlewali cielętom przemocą ciepłą wodę, aby one zyskały większą wagę, co jest ostro wzbronione. Wobec tego z Kohlem i Wilgosiewiczem spisano odpowiedni protokół i sprawę przekazano do sądu.

Wczoraj właśnie w miejskim sądzie grodzkim w tej sprawie odbyła się rozprawa. Po przeprowadzeniu tejże Kohl i Wielgosiewicz zostali ukarani grzywnami po 150 zł. i zasądzeni na ponoszenie kosztów sądowych.

Czy w Polsce jest dyktatura?

Warszawa (j. telef.) Na temat ostatnich wydarzeń politycznych na łamach prasy warsztwskiej wywiązała się bardzo ciekawa dyskusja, która obraca się dokoła zasadniczej sprawy, czy w Polsce istnieje dyktatura, czy nie.

Deklaracja Centrolewu stwierdza, jak wiadomo, że w Polsce panuje od czterech lat faktycznie dyktatura, kryjąca się pod pozorami konstytucyjnemi.

Na zarzuty te odpowiada pułkownikowska „Gazeta Polska“, że dyktatury jawnej ani ukrytej niema.

Nie da się zaprzeczyć, że istnieje ona potencjonalnie, tzn. jako możliwość.

W dalszym ciągu organ pułkownikowski zbija twierdzenia Centrolewu o dyktaturze. Konstrukcja władz państwowych nie została zmieniona. Żadnego z praw nie zmniejszono ani nie ograniczono. Niema żadnych gwałtów, ani pozbawienia wolności osobistej. Przeciwnie, można zauważyć ogromną, nieograniczoną niemal swobodę, z reguły nadużywaną.

Wreszcie stwierdza „Gazeta Polska“, że dyktatura Marsz. Piłsudskiego ogranicza się do tych obywateli państwa, którzy się jej poddają dobrowolnie i którzy uznali w swem sumieniu i sercu, że należy słuchać jego woli.

Z innych głosów prasy podkreślić należy, że naogół przypisują duże znaczenie odezwie Centrolewu z tego względu, iż zaznacza się w niej zupełnia zmiana sposobu przemawiania. Dawniej mówił Centrolew o likwidacji systemu pomajowego, unikając nazwiska Marszałka Piłsudskiego. Teraz odezwa skierowana jest przeciwko jego osobie.

O SPROWADZENIE ZWŁOK ŁUKASIŃSKIEGO.

Warszawa. (j. — telef.) Odbyło się tutaj posiedzenie Rady Głównej Związku Inwalidwó Wojennych Rzplitej przy udziale 60 delegatów z całej Polski. Rada Główna postanowiła nie przyjąć rezygnacji członków wydziału wykonawczego por. Rudockiego i Magudera. Przy wyborach prezesem Rady Gł. wybrano ponownie posła Snopczyńskiego. Postanowiono rozpocząć zbieranie składek na sprowadzenie do kraju prochów Łukasińskiego, które spoczywają dotychczas na dziedzińcu twierdzy w Schlieselburgu.

Skinol

do przefarbowania obuwia

DO NABYCIA: 1920
B. BAUM, ulica Gródecka 60.
H. STRASSBERG, ulica Piłsudskiego 21.

Zamachy samobójcze we Lwowie.

(d) W dniu wczorajszym we Lwowie znowu wydarzyły się dwa zamachy samobójcze.

Najpierw jakaś kobieta, licząca ok. 25 lat, na wojennym cmentarzu za cmentarzem łyczakowskim w celu samobójczym wypiła dwie flaszeczki lyzolu. Przechodnie znaleźli ją tam wijącą się w bólach. Na miejsce przybyło telefonicznie zawezwane pogotowie ratunkowe. Gdy zobaczyła ona zbliżającego się do niej lekarza, poczęła uciekać, wołając, aby jej dano możność umrzeć. Desperatkę jednak przytrzymano i przemocą przewieziono do szpitala powszechnego. Kobieta ta w szpitalu kategorycznie odmówiła podania swego nazwiska i miejsca zamieszkania. Stan jej jest bardzo groźny.

Następnie nieznanego nazwiska mężczyzna, liczący około 30 lat, usiłował strucić się w bramie realności przy ul. Trzeciega Maja 4. Po zażyciu jakiegoś płynu stracił on zupełnie przytomność, tak, że nie można było dowiedzieć się jego nazwiska. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala powszechnego.

DENTYSTA Dr. RENNER
KĘTRZYŃSKIEGO 21 (róg pl. UNJI BRZESKIEJ).
Leczenie elektrosteryllzacją i lampą Sollux. 20524

POLSKA NA TARGACH W LILLE.

Lille. (PAT) W niedzielę odbyło się uroczyste otwarcie szóstych zkoleji Międzynarodowych Targów w Lille.

Polska podobnie jak i w latach poprzednich posiada własny dział i wystawia: makaty buczackie, len Tow. iniarskiego w Wilnie, wyroby Tow. przemysłu ludowego w Warszawie i w Białymstoku, fajansy pacykowskie oraz wyroby Zakładów graficznych Straszewiczów w Warszawie.

Dział polski, który wzbudza wielkie zainteresowanie, rozwija pozatem żywą propagandę na rzecz Targów Wschodnich we Lwowie oraz Wystawy Turystyki i Komunikacji w Poznaniu. Już w pierwszym dniu otwarcia wystawy dokonano w dziale polskim szeregu transakcyj.

Na bankiecie inauguracyjnym, który zgromadził około 500 osób z północnej Francji i Paryża, obecni byli konsul Rzpltej w Lille Brzeziński oraz przedstawiciele pracy polskiej.

WYBORY PREZYDENTA ŁOTWY.

Ryga (Pat). Wczoraj dokonywane były wybory prezydenta republiki. Zgodnie z przepisami konstytucji sejm wybiera prezydenta 66 głosami (w skład sejmu wchodzi 100 posłów). Wysunięte zostały kandydatury: przewodniczącego sejmu Kalninsa (socjaldemokrata) i wiceprzewodniczącego sejmu Kwiesisa (Związek chłopski). W pierwszem głosowaniu Kwiesis otrzymał 64 głosy; wobec tego że żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej przez ustawę ilości głosów, głosowanie będzie powtarzane tak długo, póki na jednego z kandydatów nie padnie przynajmniej 66 głosów.

Akcja wywrotowa w Polsce

„nie może dać spodziewanych wyników“.

Ujęcie płatnych przez Moskwę zbrodniczych agitatorów.

Warszawa (j. — telef.). Władze śledcze w Warszawie w wyniku dłuższych dochodzeń i obserwacji zlikwidowały wczoraj wydział wykonawczy Związku młodzieży komunistycznej i

zaaresztowały cały szereg działaczy centralnego komitetu komunistycznej partji polskiej.

Równocześnie w ręce władz wpadło obfite archiwum, które wykryto w mieszkaniu niejakiej Sary Weckmeister przy ulicy Hortensji 7.

Wywiadowcy Urzędu śledczego dokonali w ciągu nocy 80 rewizyj, w wyniku których **aresztowano 64 osoby, biorące żywy udział w akcji wywrotowej.**

Jak stwierdzono, organizacja komunistyczna starała się wykazać specjalną ruchliwość w związku ze zbliżającym się dniem 1-go maja. W mieszkaniu Sary Weckmeister znaleziono szereg tajnych druków i rękopisów i **raporty do Moskwy o sukcesach propagandy w Polsce.**

Między innemi znaleziono raport, że w wystąpieniach komunistycznych w Warszawie biorą udział wojsko i policja. Ponadto pochwycono sprawozdanie organizacyjne z całej Polski, która podzielona jest na okręgi komunistyczne analogicznie do poszczególnych terenów wojewódzkich.

Sara Weckmeister prowadziła sekretarjat Polskiej Partji Komunistycznej. Podczas rewizji znaleziono takie wydawnictwa, jak Feliksa Minkiewicza Życiorys Henryka Sienkiewicza, dalej Pan Tadeusz, podręcznik boksu itd. Książki te zawierały wewnątrz tezy komunistyczne, dotyczące propagandy.

W mieszkaniu Szypki i Ryfki Silberman **znaleziono kompletną drukarnię, 60 klisz do powielania druków i 30 kg. odezw gotowych do wysyłki.**

Klisze były nieużywane. Wykonane one zostały za granicą, prawdopodobnie w Berlinie lub w Gdańsku, skąd następnie przewieziono je do Warszawy.

Skład centralny komunistycznej partji polskiej znajdował się u Hersza Reisfelda. Pobierał on za lokal 30 zł. dziennie. Przeprowadzona u niego rewizja dała sensacyjne wyniki.

Znaleziono 400 kg. odezw i sprawozdań zapakowanych w 10 skrzyniach i 6 koszach i przygotowanych do ekspedycji.

U niejakiego Brauna znaleziono około 3000 złotych, których pochodzenia nie umiał wytłumaczyć. Braun jest skarbnikiem centralnego komitetu. Braun posiadał w pudełku od zapałek bibułkę owiniętą dokoła zapałki, na której wypisane były ciekawe notatki. Również wysoce kompromitujący materjał znaleziono u Włodzimierza Aleksandrowicza. Cały szereg znalezionych dokumentów wskazuje na to, iż

zaaresztowani pozostawali w ścisłym kontakcie z zagranicą.

Ciekawe bardzo i wysoce charakterystyczne są sprawozdania i raporty przygotowane przez aresztowanych wywrotowców dla Kominternu w Moskwie.

Raporty te zawierają usprawiedliwienia, iż agitacja wywrotowa w Polsce nie może dać spodziewanych wyników, ponieważ masy robotnicze i włościaństwo są wrogo usposobione dla komunizmu. Wywrotowcy polscy proszą władze centralną w Moskwie o przysłanie znaczniejszych funduszów, potrzebnych do rozwinięcia wzmożonej agitacji przed 1 maja oraz o przywrócenie subwencji, która została cofnięta z powodu nieudałej akcji w Polsce.

Ze sprawozdań tych uwidacznia się również, że w łonie organizacji komunistycznej w Polsce powstały ostatnio pewne rozdźwięki, albowiem wszystkie przedsięwzięcia i imprezy komunistyczne zupełnie się nie powiodły, gdyż policja każdą akcję paraliżowała. Spowodowało to niezawodnie zarówno wśród władz moskiewskich, jak i w miejscowych organizacjach, które wyraziły swoim przywódcom niezadowolenie. Okazało się również, że

fundusze Kominternu, przeznaczone na propagandę, topniały w rękach poszczególnych działaczy, którzy legitymowali się fałszywymi kwitami i fikcyjnymi wyliczeniami.

Rezultat był taki, iż kilku „techników“ i ważniejszych działaczy komunistycznych wydalono z łona organizacji, niektórych zaś oddano pod sąd partyjny.

Z pośród działaczy, którym zarzucono nieudolność, 2 zamordowano w skrytobójczy sposób na mocy wyroku partyjnego. Władzę w partji objęli nowi ludzie.

Ulgi dla kupiectwa.

Pogłoski o zamierzeniach Rządu. — Zadowolenie w sferach zainteresowanych.

Warszawa (j. — telef.). „Ekspress Poranny“ donosi w formie pogłoski o zamierzonych ulgach dla kupiectwa.

Chodzi tu głównie o podatek obrotowy i o ułatwienia, które można przeprowadzić na mocy istniejącej ustawy o podatku przemysłowym.

Podobno ulgi mają być wprowadzone na podstawie okólników i instrukcyj dla Urzędów skarbowych. Będą one wkrótce definitywnie ustalone i po zatwierdzeniu przez komitet ekonomiczny ministrów podane do publicznej wiadomości.

Największe ułatwienie ma stanowić **odroczenie w r. 1930 wpłaty połowy podatku obrotowego, przyczem druga połowa byłaby ściągana w miarę poprawiania się konjunktury handlowej i gospodarczej. Drobnemu hurtowi, nieprowadzącemu ksiąg handlowych, przyznanaby była ulgowa stawka podatku obrotowego w wysokości 1 proc.**

Ulga ta byłaby przyznana na zasadzie wnoszenia indywidualnych podań.

Zaznaczyć należy, iż władze skarbowe stosują takie ulgi w pewnej mierze już od kilku lat. Obecnie traktowanoby je ogólniej i liberalniej i zostałoby sprecyzowane, co należy rozumieć pod określeniem „drobny hurt“.

Wreszcie najistotniejszą ulgą dla najszerszych sfer płatników podatków byłoby

wprowadzenie podatku ryczałtowego dla drobnych przedsiębiorstw.

Prawo pobierania podatku ryczałtowego przysługuje ministrowi skarbu na zasadzie art. 76 ustawy o podatku przemysłowym. Podatek taki wymierzany bywa według przeciętnych norm obrotu, ustalonego dla poszczególnych gałęzi drobnych przedsiębiorstw, bez ustala-

Dziś CASINO 20534 **Współcześni Judyta i Holofernes** 2 epoki i starož. I nowoczesna. Całość w 1. progr.

nia sum obrotowych w każdym poszczególnym wypadku. System ten polega na obliczaniu wpływu podatków z danej gałęzi za ostatnie trzy lata, ustaleniu przeciętnej i podziale przeciętnej sumy ogólnej między liczbą istniejących zakładów i poborze ustalonych w ten sposób sum.

W tej chwili władze skarbowe zastanawiają się nad tem, w jaki sposób będą pobierane ryczałtowe sumy podatków, czy będzie się je pobierać odrazu, czy też rozkładać na raty. System ryczałtowy uwolni biura skarbowe i komisje odwoławcze od załatwiania szeregu drobnych spraw i odwołań.

Wreszcie co do zaległości, to mają one być rozłożone na raty bez stosowania wysokich procentów karnych.

Pierwsze pogłoski o tych ulgach dla kupiectwa wywołały wśród sfer zainteresowanych duże zadowolenie, co świadczyłoby o tem, że ulgi te byłyby narazie wystarczające.

Kto ponosi winę

fałszowania dokumentów wyborczych?

Warszawa. (j. — telef.). Dzisiejszy „Robotnik" opierając się na orzeczeniu Sądu Najwyższego, domaga się, aby wszczęto dochodzenia w celu wyjaśnienia, kto ponosi winę fałszerstwa dokumentów państwowych w tarnopolskim okręgu wyborczym. Sąd Najwyższy stwierdził bowiem fakt fałszowania dokumentów przez wyskrobywanie cyfr i zastępowanie ich przez inne, jakoteż szereg innych przestępstw natury kryminalnej.

Organizacją wyborów w okręgu tarnopolskim zajmowali się p. Adam Czarnecki, prezes Sądu okręgowego w Tarnopolu, oraz p. Tadeusz Ostrowski, sędzia Sądu okręgowego. Ci dwaj panowie ponoszą tedy bezpośrednią odpowiedzialność za dokonane nadużycia.

Dużą, a nieco tajemniczą rolę odegrał niejaki Józef Weiss, t. zw. delegat rządu i sekretarz osobisty ówczesnego wojewody tarnopolskiego Kwaśniewskiego.

„Robotnik" zapytuje, czy akta sprawy zostały przekazane przez Sąd Najwyższy do prokuratury celem wdrożenia dochodzeń.

Międzynarodowa banda rabusiów.

W Krakowie powinęła im się noga.

Warszawa. (j. — telef.). Policja krakowska wpadła na trop międzynarodowej bandy rabusiów, którzy przed kilku tygodniami dokonali śmiałej kradzieży biżuterji wybitnego przemysłowca górnośląskiego inż. Pattera. Rabusie wtargnęli do pokoju zajmowanego przez inż. Pattera w hotelu Europejskim w Warszawie i skradli biżuterję wartości 180.000 zł. przez wybicie otworu w walizie.

W tych dniach rabusie zjechali się w Krakowie i usiłowali spieniężyć kilka klejnotów. Schwytano ich i zdemaskowano. Są to Stanisław Maturow, Edward Danka i Juljana Piotrowiczówna. Aresztowanych odstawiono pod konwojem do Katowic, celem uzupełnienia śledztwa, poczem odstawieni będą do Warszawy.

Na tropie morderców.

Warszawa. (j. — telef.) W sprawie morderstwa na osobie bankiera Centnerszwera zaszedł podobno decydujący zwrot, albowiem

jednemu z posterunkowych, pełniącemu służbę w okolicy Placu Teatralnego, doręczono wczoraj list ze wskazaniem nazwiska i miejsca pobytu mordercy bankiera Centnerszwera.

List wręczyła nieznana kobieta. Istnieją wszelkie poszlaki, iż policja jest na tropie sprawców ohydnej zbrodni.

Pokrajał zwłoki kochanki.

Ohydna zbrodnia przed sądem lidzkim.

Warszawa. (j. — telef.) Jak donoszą z Wilna, latem ubiegłego roku znaleziono w pobliżu Lidy poćwiartowane zwłoki mieszkanki Lidy, niejakiej Anny Wistoskiej. Dochodzenia w tej sprawie stwierdziły, że morderstwa dokonał niejaki Wróblewski, który pozostawał w bliższych stosunkach z zamordowaną. Kochanka jego miała w najbliższym czasie zostać matką i Wróblewski

chcąc się jej pozbyć, wyprowadził ją za miasto i tam w okrutny sposób zamordował. Po dokonaniu morderstwa pokrajał zwłoki na kilka części i zakopał je w różnych miejscach.

Wróblewski narazie nie przyznał się do winy i począł symulować obłęd. Sprawa ta już raz miała być rozpatrzona na sesji wyjazdowej sądu w Lidzie, ale w celu należytego rozwiania wątpliwości co do poczytalności oskarżonego została odroczna. Dopiero wczoraj sąd okręgowy w Lidzie przystąpił do jej rozpatrzenia.

Epilog trójkąta małżeńskiego.

Zeznania żony zabójcy rotmistrza Grudzielskiego.

Warszawa. (j. — telef.) Rozprawa sądowa przeciwko rotmistrzowi Grudzielskiemu, oskarżonemu o zabójstwo majora Kloba, budzi w dalszym ciągu ogromne zainteresowanie. Najciekawsze szczegóły sprawy poruszone będą dopiero dzisiaj przy drzwiach zamkniętych.

Wczoraj zeznawała rodzina oskarżonego, jego żona, teść i teściowa. Zeznania te dotyczyły stosunków rodzinnych i stosunku majora Kloba do rodziny Eiffertów.

Najciekawsze były zeznania żony oskarżonego, pani Melanji Grudzielskiej.

„Wyszłam zamąż z miłości — opowiada ona. — Początkowo panowała harmonja, potem przyszły pierwsze zgrzyty w małżeństwie, a wreszcie

kwestja akceptów na 3.000 złotych,

niewykupionych przez mego męża, którąto kwestję on ukrywał, skłoniła mnie do napisania listu, w którym żądałam od niego wyjaśnień. W związku z całokształtem naszego pożycia, doszłam do przekonania, że

„drogi nasze powinny się rozejść".

Grudzielski nie przybył na wezwanie żony i ta odbyła konferencję z adwokatem celem wszczęcia procesu o separację. Do procesu namawiała Grudzielską matka

O Klobie wyraża się Grudzielska nadzwyczaj pochlebnie. Był on jej narzeczonym. Ojciec nienawidził go, z jakiej przyczyny, świadek nie wie. W dniu tragicznego zajścia świadek była w Warszawie i wieczorem wróciła do Konstancina. (Tam to popełniono w willi Pallas Atene zbrodnię). Świadek opisuje szczegółowo przebieg zbrodni i

zaprzecza, jakoby Klob powiedział do Grudzielskiego, że dzieci nie są jego.

W dalszym ciągu przesłuchiwano świadków odwodowych, a to pułkownika Drzewiesławskiego, kapitana Bilińskiego i p. Kosa, którzy wystawili oskarżonemu nader pochlebną opinję. Zeznali m. in., że w czasie pobytu oskarżonego na ćwiczeniach w Suwałkach przyjechała do niego żona, a po jej odjeździe Grudzielski okazywał zmartwienie i tęsknotę.

NUNCJUSZ PAPIESKI U PUŁK. SŁAWKA.

Warszawa. (Pat.). Wczoraj w godzinach popołudniowych rewizytował w prezydjum Rady ministrów premjera Walerego Sławka nuncjusz papieski, Marmaggi.

DORADCA GOSPODARCZY PREMJERA.

Warszawa. (j. — telef.) Doradcą gospodarczym premjera Sławka ma zostać, według pogłosek, pan Jastrzębski. W dalszym ciągu utrzymują się pogłoski o ustąpieniu kierownika Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Kwiatkowskiego. Jako kandydatów na stanowisko ministra przemysłu i handlu wymieniają obecnego ministra poczt i telegrafów Boernera oraz wiceministra skarbu Starzyńskiego.

Plaga szarańczy.

Warszawa (j. — telef.). Według wiadomości z Palestyny plaga szarańczy przybrała katastrofalne rozmiary. Jednocześnie donoszą z Kairu, że Egiptowi zagraża olbrzymie niebezpieczeństwo najścia szarańczy. Chmura szarańczy przesuwa się od strony Palestyny i Transjordanji w kierunku doliny Nilu oraz Kanału Sueskiego.

Warstwy szarańczy są tak gęste, że zatrzymują pociągi. Ze względu na niezwykłe rozmiary grożącej klęski, rząd egipski przygotował cały szereg środków zaradczych. Na cele walki z tą plagą przeznaczono olbrzymie sumy pieniężne. Wprowadzono ponownie niestosowany od wielu lat system robót przymusowych. Zmobilizowano specjalne eskadry lotnicze oraz oddziały wyposażone w ogniomiotacze. 75.000 ludzi pracuje dzień i noc w Transjordanji w celu zwalczenia plagi szarańczy.

Według dotychczasowych obliczeń zniszczono 15.000 ton szarańczy oraz 200 ton jaj szarańczych.

LOTNIK I OBSERWATOR SPŁONĘLI W SAMOLOCIE.

Londyn (Pat). Onegdaj w pobliżu Lampsfield, w hrabstwie Surrey, wydarzyła się groźna katastrofa wielkiego niemieckiego samolotu komunikacyjnego, wiozącego pocztę z Croydon do Niemiec. W chwili upadku aparat objęły płomienie.

W katastrofie zginęli na miejscu straszną śmiercią lotnik Wessel i obserwator Connert. Upadek ze znacznej wysokości spowodował wybuch w motorze, wskutek czego niektóre płonące części aparatu odrzucone zostały na odległość od miejsca katastrofy.

Pierwiastkowe oględziny stwierdziły, że pilot został spalony żywcem, zaś obserwator wyskoczył w chwili upadku, nie uniknął jednak ognia i zmarł wskutek silnego wstrząsu i poparzeń. Aparat jest całkowicie zniszczony.

REFORMY jedwabne i fil de cosse z jedwab. po **3·90 zł.** poleca **BERTA STARK** pl. MARJACKI 3. 20528

Trzy projekty ustaw.

Z obrad zjazdu delegatów Stowarzyszeń Urzęd. Państw.

Warszawa (j. — telef.). W poniedziałek zakończone zostały obrady Zjazdu delegatów Stow. Urzędn. Państw. Komisja ustawodawstwa urzędniczego opracowała trzy projekty ustaw o dużej doniosłości.

Pierwszy projekt dotyczy **ustawy o państwowej służbie cywilnej.** Ustawa ta jest w całości na nowo opracowana i realizuje wszystkie postulaty wysuwane w tej dziedzinie od kilku lat przez stowarzyszenie, tak, że jej przyjęcie stanowiłoby istotne zabezpieczenie praw urzędniczych. Projekt ustawy przewiduje awans automatyczny.

Drugi projekt dotyczy **nowelizacji obowiązującej ustawy emerytalnej i zmierza przedewszystkiem do nawiązania ubezpieczenia emerytalnego pracowników państwowych z ubezpieczeniem ogólnem pracowników umysłowych.** Inne zmiany bądź nadają urzędnikom państwowym te prawa, jakie mają wogóle pracownicy umysłowi, bądź usuwają niektóre krzywdzące postanowienia ustawy.

W sprawie ustawy dyscyplinarnej komisja stanęła na stanowisku, że urzędnik nie powinien odpowiadać za naruszenie obowiązków służbowych przed dwiema odrębnemi instytucjami, jak się to obecnie dzieje. Urzędnik, który dopuścił się przestępstwa, powinien odpowiadać przed sądem, a komisja dyscyplinarna w takich sprawach nie powinna mieć głosu.

Celem zabezpieczenia większej niezawisłości komisji dyscyplinarnej, przewodniczącym powinien być zawodowy sędzia, a połowa członków komisji powinna być powoływana w drodze wyboru.

Komisja organizacyjna opracowała deklarację ideową, a komisja ogólna szereg postulatów w sprawie mieszkaniowej.

Z uwagi na to, iż ciężkie warunki mieszkaniowe utrudniają urzędnikom państwowym spokojne wykonywanie zawodowej pracy, Zjazd prosi rząd o popieranie spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego urzędników państwowych.

W szczególności Zjazd domaga się oddania spółdzielniom mieszkaniowym urzędników państwowych terenów budowlanych państwowych na cele budownictwa mieszkaniowego na dogodnych warunkach i uruchomienia specjalnych kredytów budowlanych dla spółdzielni mieszkaniowych urzędników państwowych, oprocentowanych nie wyżej niż 3 proc. w stosunku rocznym i ulegających amortyzacji w okresie 50-letnim.

W ostatnim dniu zjazdu dokonano również wyboru zarządu.

Ujęcie „upiora z Düsseldorfu"?

Jeden z dzienników krakowskich donosi, że policja w Düsseldorfie ogłosiła sprawozdanie o dotychczasowych wynikach dochodzeń w sprawie słynnych morderstw w Düsseldorfie. Ze sprawozdania wynika, że tajemniczym „upiorem" jest czwórka zbrodniarzy.

Jednym z tych zbrodniarzy jest chory umysłowo robotnik Stausberg, którego już ujęto. Trzech innych poszukuje policja.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Eksplozja w fabryce maszyn przy ulicy Janowskiej.

Trzech robotników ciężko rannych. — Jeden śmiertelnie. — Zniszczenie hali maszynowej.

(d.) Dziś rano o godzinie 8.30 w okolicy rogatki Janowskiej rozległa się silna detonacja, która zaniepokoiła okolicznych mieszkańców. Po chwili zorjentowano się, że w fabryce „Towarzystwa dla budowy maszyn młyńskich", położonej przy ul. Janowskiej l. 134, tuż za budynkiem miejskim na rogatce, wydarzyła się jakaś eksplozja. Toteż liczni mieszkańcy pospieszyli na teren fabryczny, obejmujący kilka olbrzymich budynków murowanych.

Równocześnie z kancelarji fabrycznej telefonicznie zaalarmowano pogotowie ratunkowe o eksplozji i rannych robotnikach, a nadto o zaszłym wypadku zawiadomiono policję.

Natychmiast na miejsce wypadku z Wydziału śledczego policji państwowej wyjechał komisarz Balicki w towarzystwie wywiadowców śledczych Kuszlika i Preisnera. Przybyli tam również posterunkowi z drugiego komisarjatu policyjnego. Z Pogotowia ratunkowego zjawił się lekarz dr. Notz z sanitarjuszami, a wreszcie na miejsce autem przybył sprawozdawca „Wieku Nowego".

TRZY OFIARY.

Ofiarą eksplozji padli trzej robotnicy, a to: 1) **Aleksander Drohobycki,** liczący 36 lat, żonaty Michała i Marji, stale zamieszkały w Rzepniowie koło Kamionki Strumiłowej, wyzwolony czeladnik-monter fabryczny, dojeżdżający z Rzepniowa do roboty w tej fabryce; 2) **Franciszek Jansohn,** liczący lat 16, syn Filipa i Teresy, zamieszkały w Sygniówce za rogatką Gródecką przy ul. Zamkniętej l. 144, pomocnik monterski; oraz 3) **Wilhelm Kunz,** liczący 15 lat, syn Adama i Agaty, zamieszkały w Lewandówce przy ul. Warszawskiej l. 67, pracownik fabryczny.

PRZEBIEG EKSPLOZJI.

Dziś rano o godzinie 7 — jak każdego dnia — trybem normalnym rozpoczęto pracę w fabryce, pozostającej pod kierownictwem **inż. Marjana Nowickiego.** W jednej z hal w osobnym budynku murowanym pracował monter Drohobycki, zajęty tak zwanem „szwajsowaniem" rury przy kotle, mając do pomocy wspomnianego Jonsohna. Jak w toku wstępnego śledztwa stwierdzono na podstawie zeznań inż. Nowickiego, prawdopodobnie Drohobycki za nadto blisko z ogniem zbliżył się do aparatu, co właśnie spowodowało eksplozję. Aparat, kocioł i rury zostały rozerwane w kawałki. Z powodu kolosalnego ciśnienia powietrza wygięły się stropy żelazne, utrzymujące sufit hali, która cała została pokryta kurzem rumowiska.

Całkiem więc naturalnem jest, że Drohobycki i Jansohn zostali formalnie zasypani gradem ułamków żelaza, większych i mniejszych, doznając równocześnie poparzenia. — Ułamki te naprzykład na Drohobyckim podarły płaszcz roboczy w kawałki, zaś jeden z nich Jansohnowi bucik na nodze zupełnie rozciął.

Inne części maszyn i rur przez otwartą bramę hali zostały pędem powietrza wyrzucone na zewnątrz, na podwórze. W tym momencie właśnie obok bramy tej przechodził Kunz. Kawałki żelaza obsypały go, raniąc ciężko w głowę.

Po detonacji do wspomnianej hali zbiegli się robotnicy z innych budynków. Zabrali rannych z pośród gruzów żelaza i przenieśli ich obok budynku kancelaryjnego, gdzie nimi zajął się wkrótce dr. Notz wraz z sanitarjuszami.

Drohobycki doznał ciężkiego poranienia, wstrząsu nerwowego i ma stłuczony nos. Śmiertelnie rannym jest Jansohn. Ma on ciało poszarpane w kawałki. Nogi jego prawdopodobnie będą musiały być amputowane. Stosunkowo lżej ranny jest Kunz. Kilka ran otrzymał na głowie i szyji. Wszystkich trzech rannych karetką Pogotowia ratunkowego przewieziono do szpitala.

Śledztwo prowadzi na miejscu kom. Balicki.

W jutrzejszym numerze Wieku Nowego podamy dalsze szczegóły tej eksplozji, oraz zamieścimy zdjęcia fotograficzne, dokonane przez naszego sprawozdawcę.

OPÓŹNIENIA POCIĄGÓW.

Warszawa (j. — telef.). Przed 6 miesiącami minister komunikacji inż. Kühn wydał szereg zarządzeń zmierzających do zapobieżenia opóźnieniom pociągów. Wówczas procent opóźnień 120 najważniejszych pociągów pospiesznych i osobowych wynosił od 7—20 procent. Obecnie po wydaniu zarządzeń, opóźnienia wynoszą 1 proc.

KTO BĘDZIE POSŁEM NIEMIECKIM W WARSZAWIE?

Warszawa. (j. — telef.) „Ekspress Poranny" donosi z Berlina, że wedle pogłosek, jakie pojawiły się w prasie niemieckiej, poseł Rauscher ma zostać ambasadorem w Angorze. Na jego miejsce w Warszawie wymieniają podsekretarza stanu Meissnera oraz podpułkownika Hindenburga, syna prezydenta Rzeszy.

Uwięzienie zwyrodnialca.

USIŁOWAŁ ZAMORDOWAĆ CÓRKĘ I ŻONĘ.

Przemyśl, w kwietniu.

(m) Jan Pukalec (lat 42), zarobnik, posiadacz drobnego gospodarstwa rolnego w Hureczku (pow. Przemyśl) został uwięziony pod zarzutem usiłowanego zabójstwa na żonie Rozalji, oraz na córce Kseni. Pukalec, uzbrojony w siekierę i sierp, byłby żonę i córkę z pewnością zabił, gdyby nie Jan Wojtów, który w samą porę przeszkodził zbrodniczym zamiarom Pukalca.

W toku dochodzeń okazało się, że Pukalec jest to indywiduum o zwyrodniałych instynktach. Od kilku lat bowiem utrzymywał on kazirodcze stosunki ze swą córką Ksenią, którą terroryzował, grożąc zabiciem na wypadek, gdyby mu nie była uległą. Żona Pukalca, z obawy przed brutalnością zwyrodnialca, tolerowała ten haniebny stosunek z córką pod jednym dachem. Wkońcu jednak doprowadzone do ostateczności, matka z córką postanowiły skończyć z tem plugastwem, co też wreszcie się udało, mimo że Pukalec w swem bydlęcem rozjuszeniu zagrażał ich życiu.

Pukalec został oddany do dyspozycji sędziego śledczego w przemyskim sądzie okręgowym, przed którym będzie odpowiadał za usiłowane morderstwo, oraz za kazirodctwo.

KOPERNIK Dziś Premiera. Wielki podwójny program. — 20 aktów. — EWELINA HOLT w olbrzymim porywającym superfilmie, ilustrującym tragedję shańbionej studentki — dramat nieokiełzanych zmysłów — pod tyt. **MARYSIENKA**

BEZBRONNE DZIEWCZĘ 20533

II. Sprytny, awanturniczy, przebiegły i nieznośny **ROD LA ROCQUE** kocha, okłamuje w swoim ostatnim najnowszym, pikant. i arcywesołym filmie pt. **„HULTAJ“.** Film pełen niefrasobl. humoru. Pikantne sceny. Emocja. Sensacja. Początek w sobotę i niedzielę o g. 3-ciej, w dnie powsz. o 3·30

Z konferencji morskiej w Londynie.

„Bardziej humanitarne“ metody walki.

Londyn. (Pat.). Reuter. Po dłuższej dyskusji w sprawie tonażu łodzi podwodnych ustanowiono ostatecznie zalecić układ ograniczający się do jednostek o pojemności 2000 tonn. Jako maximum przewidziane dla każdego mocarstwa trzy łodzie podwodne o tonażu ponad 2.800 tonn. W sprawie kalibru armat na łodziach podwodnych ustanowiono jako maximum działa 5-calowe, czyniąc wyjątek dla niektórych łodzi francuskich, zbudowanych już z działami 6-calowemi.

Komitet, zajmujący się sprawą wprowadzenia bardziej humanitarnych metod walki zapomocą łodzi podwodnych, postanowił zalecić pierwszemu komitetowi wydanie deklaracji w imieniu rządów biorących udział w konferencji. Deklaracja ta obejmowałaby następujące przepisy, ustalone przez prawo międzynarodowe: 1. Łodzie podwodne powinny się stosować do zasad prawa międzynarodowego, obejmującego okręty wojenne; 2. Okręty wojenne zwykłe czy też łodzie podwodne nie mają prawa zatapiać lub niszczyć okrętu wojennego, zanim załoga i pasażerowie, znajdujący się na pokładzie, nie znajdą się poza niebezpieczeństwem. Łodzie ratunkowe danych okrętów nie są uważane w tym wypadku za miejsce bezpieczne, za wyjątkiem wypadku, gdy stan morza, warunki meteorologiczne lub też bliskość lądu czy innego okrętu stwarzają możliwość uratowania załogi i pasażerów zaatakowanego okrętu.

TANIE ŹRÓDŁO NAJNOWSZYCH TOREBEK I PARASOLEK — tylko 1967 **u FLUHRA, Legjonów 21, tel. 76-42.**

Ruch wyzwoleńczy w Indjach.

Starcia kolejarzy z policją. -- Aresztowania. -- Bierny opór.

Londyn. (PAT.). Na posiedzeniu Izby gmin zapytano sekretarza stanu do spraw Indyj o wyniki kampanji, prowadzonej przez Gandhiego. Sekretarz stanu oświadczył, że demonstracyjny marsz Gandhiego z Ahmedabad nad morze spowodował pewne podniecenie w Bombaju i okolicy, oraz we wsiach, przez które przechodziła grupa Gandhiego. Pozatem marsz Gandhiego nie wywołał poruszenia.

Głównym celem Gandhiego jest złamanie ustawy o monopolu solnym przez wstrzymanie się od spożycia soli, będącej w sprzedaży legalnej.

Trudno obecnie powiedzieć, czy ruch, wszczęty przez Gandhiego, będzie miał poważniejsze skutki.

Na pytanie, czy rząd podejmuje jakie kroki przeciwko masowemu nieposłuszeństwu w formie biernego oporu, sekretarz stanu powołał się na oświadczenie wicekróla Indyj z dnia 25 stycznia i dodał, że rząd najprawdopodobniej zastosuje takie środki, jakich wymagać będzie sytuacja.

ARESZTOWANIA.

Bombaj. (PAT.). W okolicach miast Ahmedabad i Surat dokonano dziś szeregu aresztowań przywódców ruchu powstańczego i uczestników akcji nieposłuszeństwa cywilnego.

Niektórzy z nich za przekroczenie ustawy o monopolu solnym zostali skazani na kary do 2 lat więzienia i do 500 rupij kary pieniężnej. Syn Gandhiego oraz szereg jego towarzyszy skazani zostali na 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

Bombaj. (PAT.). Pomiędzy kolejarzami, stosującymi bierny opór a policją doszło do starcia, w czasie którego dwaj kolejarze odnieśli rany.

W dniu dzisiejszym kolejarze na znak biernego oporu kładą się przed pociągami na szynach.

Policja aresztowała 10 kolejarzy.

Bombaj. (PAT.). Wobec dokonanych aresztowań przywódców akcji biernego nieposłuszeństwa, większość sklepów hinduskich oraz znaczna część lokalnych targów była zamknięta. Pozatem strajkowało 2.000 uczniów szkolnych.

* * *

Warszawa. (j. — telef.). Z Londynu donoszą: Według doniesień z Bombaju, rząd indyjski postanowił porzucić dotychczasową łagodną taktykę wobec akcji niepodległościowej, tak, że w ciągu dnia dzisiejszego spodziewać się można aresztowania Gandhiego.

Zaostrzenie polityki spowodowane zostało tem, że 150 członków indyjskiego kongresu narodowego poczęło uprawiać w prowincji Djallapur żywą agitację za podjęciem czynnego oporu wobec władz angielskich.

Gandhi w wywiadzie z jednym z dziennikarzy oświadczył, iż czuje się na siłach utworzyć narodowy rząd hinduski i nie widzi w tym kierunku żadnych poważnych przeszkód. Utrzymanie porządku wśród najrozmaitszych elementów narodowych w Indjach nie nastręcza poważnych trudności.

Porwali dwie panny...

W sidłach handlarzy żywym towarem.

Warszawa. (j. — telef.) Zakonspirowana szajka handlarzy żywym towarem w Katowicach porwała dwie panny, a to 14-letnią Frydę Franek z Brzezin i 13-letnią Ludwikę Nowak z Pytkowa. Dziewczęta wyjechały w niedzielę wieczór z Katowic i od tej pory wszelki ślad po nich zaginął. Policja skierowała śledztwo przeciwko szajce handlarzy żywym towarem, mającej siedzibę w Zagłębiu dąbrowskiem i porywającej ofiary na Górnym Śląsku. Dochodzenia natrafiają na wielkie trudności, ponieważ zbrodniarze przewożą swoje ofiary do Bytomia, skąd transportują je dalej samochodami w głąb Niemiec, a stamtąd do portów niemieckich.

Z GIEŁDY.

Lwów. dnia 9. kwietnia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 8·89 zł. przy spokojnej tendencji.

Kronika bieżąca.

10 KWIETNIA — **CZWARTEK**

rz. kat.: Ezechjela; gr. kat.: 28 Ilarjona.

Temperatura w dniu 9. kwietnia o godz. 8-mej rano: + 8° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO

Środa 9-go o godz. 7.30 „Faust“, gośc. występ Kaczmara.

Czwartek 10 bm. o godz. 7.30 „Kupiec wenecki“, zniżki ważne.

Piątek, 11 bm. o g. 7·30: Skowronek, — ceny zniżone.

TEATR MAŁY.

Środa, czwartek i piątek, o g. 7·30: Pan Topaz. — Zniżki ważne.

TRUPA WILEŃSKA (Sala Colosseum).

Środa, g. 8·15: Opowieści o Herszlu z Ostropola.

POLSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE WE LWOWIE.

1930

W niedzielę 13 i we wtorek 15 kwietnia A. Honeggera: Król Dawid, Oratorjum na chóry, wielką orkiestrę i sola. (Zespół z 300 osób)

KINOTEATRY.

APOLLO: Pieśniarz Paryża oraz opera „Poławiacze pereł“. (dźwiękowy.)

CHIMERA: Szept nocy.

CASINO: Współcześni Judyta i Holofernes.

COLOSSEUM: Tajemniczy zabójca.

FATAMORGANA: Przedziwne kłamstwo Niny Petrownej.

GRAŻYNA: Hrabia Monte Christo (2 serje razem).

KOPERNIK: Bezbronne dziewczę.

LEW: Raz w życiu.

LUNA: Król szpady.

MARYSIEŃKA: Bezbronne dziewcze.

OAZA: Książęta na wygnaniu (dwie orkiestry i chór rosyjski).

PALACE: Kobiety nie do małżeństwa. (dźwiękowy).

PAN: Königsmark.

PASAŻ: Pięć dni strachu (2-ga serja „W matni szpiegów).

POLONJA: Współczesna dziewczynka.

PROMIEŃ: Orły wojenne.

STYLOWY: Symfonja patetyczna.

UCIECHA: Barka miłości oraz Najparadniejsza parada.

PROGRAM KASYNA i Koła lit-art. na bież. tydzień. We czwartek 10 bm. „Wieczór pisarzy lwowskich“. Że życie literackie nie wymarło we Lwowie, stwierdzą świeże, prosto z warstatu zdjęte utwory 11 pisarzy, wygłoszone bądź przez nich samych, bądź przez zaproszonych recytatorów.

W piątek 11 bm. dr. F. Behounek z Pragi wykład pt. Wyprawa Nobilego do bieguna północnego. Na sterowcu „Italja“; Gen. Umberto Nobile; Pierwszy lot nad Szpicbergiem; Lot nad Kraj Mikołaja; Ostatni lot „Italji“; Osiągnięcie bieguna; Powrót: Katastrofa; Odyssea polarna; Akcja ratunkowa; Zdobycze naukowe wyprawy. — Początek o g. 20-ej.

DZISIEJSZE PRZEDSTAWIENIE „FAUSTA“ jest związane z uroczystością dekoro-

Kinoteatr dźwiękowy APOLLO Ulubieniec kobiet ::: **Maurice Chevalier**
Dziś wielka Premiera. 100% filmu dźwięk. olśni wszystk. w najnowsz. arcydziele dźwięków. wytw. ameryk. **„Pieśniarz Paryża“** Nadprogr. arja z opery „Poławiacze pereł“ oraz inne dźwiękowe aktualności. — Wstęp tylko na oddzielne seansy o godz. 3-ciej, 5·15, 7·20 i 9·30. 2004

wania zasłużonej b. artystki sceny lwowskiej Amalji Kasprowiczowej, której zostanie przez p. wojewodę wręczony na scenie Złoty Krzyż Zasługi. P. Kasprowiczowa wykona w tym wieczorze rolę Marty. W roli Mefista wystąpi gościnnie p. Włodzimierz Kaczmar. Fausta odśpiewa p. Chorjan, tenor opery warszawskiej, po raz ostatni przed wyjazdem do Ameryki. Małgorzatą będzie p. Popowiczówna, Walentym p. Cyganik. Przy pulpicie kapelmistrz p. Zdzisław Górzyński.

„KUPIEC WENECKI“ z występem p. Józefa Sosnowskiego powtórzony zostanie w czwartek 10 bm. w Teatrze Wielkim.

TANI DZIEŃ w Teatrze Wielkim odbędzie się w piątek 11 bm. Po cenach najniższych dany będzie „Skowronek“ melodyjna operetka Lehara.

PREMJERA KOMEDJI „PAN TOPAZ“ odbędzie się dzisiaj w środę w Teatrze Małym. Rolę tytułową gra p. Dobrzański, który zarazem sztukę tę reżyseruje. Sekundować mu będą pp. Guttner, Nawrocki, Zabielski, Miedzińska, Kipeniówna, Posiadłowski i in.

Z „TRUPY WILEŃSKIEJ“ Druga z rzędu premjera Wileńczyków „Opowieści o Herszlu z Ostropola“, Mojżesza Lifszyca, grana jest dziś w środę w dalszym ciągu z niesłabnącem zainteresowaniem publiczności. Inscenizacja i reżyserja dra Michała Weicherta, dekoracje i kostjumy wedle projektu art. malarza Weinbauma, muzyka Henocha Kohna Zniżki i bilety prasowe wydaje dyrekcja teatru od 6-ej do 7-ej wiecz.

VI. Losowanie wkładek oszczędności w Galic. Kasie Oszczędności we Lwowie.

Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie podaje do wiadomości, iż dnia **5. kwietnia 1930 r. odbyło się w obecności Delegata Rządu w sali posiedzeń Dyrekcji kwartalne losowanie premjowanych książeczek.**

Premje uzyskały książeczki wkładkowe:
NN.: 227233, 227344, 227367, każda po Zł. 50.
„ 227096, 227116, każda po Zł. 100.
„ 227100 — Zł. 200.
„ 227269 — Zł. 300.

Kwoty te zostały już dopisane jako wkładki na odnośnych kontach wkładkowych, a zostaną uwidocznione w książeczkach za przedłożeniem tychże w Kasie.

Następne losowanie odbędzie się w pierwszych dniach lipca 1930. 1997

UROCZYSTOŚĆ 100-LECIA WYZWOLENIA GRECJI, połączona z koncertem pieśni i poezji greckiej w wykonaniu najwybitniejszych sił artystycznych Lwowa, odbędzie się dziś we środę, o godz. 8.15 wiecz w sali Kasyna i Koła lit.-art. W uroczystości uczestniczyć będą konsulowie państw, reprezentowanych we Lwowie, zapowiedział również swój przyjazd poseł grecki z Warszawy.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE I POLITECHNICZNE. Dziewiąty wykład Dra Zdzisława Żygulskiego z cyklu „Henryk Ibsen“ pt. „Na wyżynach tragicznego osamotnienia“ („Budowniczy Solness“, „John Gabriel Borkman“), odbędzie się w czwartek 10 bm. o godz. 7-ej w sali Kopernika, Uniwersytet, Marszałkowska 1, I. p.

RADA OKRĘGOWA Zw. Zaw. Pracown. Umysł. zawiadamia, że urządzone we Lwowie kursy języków francuskiego, angielskiego, niemieckiego (kurs niższy i wyższy), oraz stenografji polskiej i niemieckiej, rozpoczną się nieodwołalnie 15 bm. Ewent. dodatkowe zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacyj udziela sekretarjat przy ul. Kopernika 26, II. p., w godz. od 6—8 wiecz.

Z POL. TOW. EKONOMISZNEGO. Dnia 10 bm. odbędzie się w małej sali Izby przem.-handlowej o g. 18-ej odczyt inż. Włodz. Romanowa na temat: „Warunki produkcji i zbytu w świetle badań komisji ankietowej“. — Prelegent streści i oświetli krytycznie materjały, dotyczące naszego przemysłu i rolnictwa, wydane w 15 tomach oficjalnej publikacji prezydjum Rady ministrów. Wstęp na odczyt wolny, goście mile widziani.

LEGJA INWALIDÓW WP. zawiadamia swych członków, że doroczne walne zgromadzenie oddziału lwowskiego odbędzie się w niedzielę 13 bm. o g. 10-ej rano w lokalu przy ul. Długosza 20, a w razie braku kompletu w godzinę później, bez względu na ilość obecnych. Równocześnie podaje się do wiadomości interesowanych, że w sekretarjacie Legji Inwalidów WP. są zgłoszone wolne koncesje na bufety kolejowe.

PRZYZNANIE PRAWA PUBLICZNOŚCI. Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego przyznało pryw. Seminarjum naucz. żeńskiemu p. Anny Rychnowskiej we Lwowie prawo publiczności na bieżący rok szkolny. Jest to ze strony władz szkolnych dowód uznania dla właścicielki zakładu i grona nauczycielskiego za gorliwą i owocną pracę nad młodzieżą uczęszczającą do tego zakładu, który w tym roku obchodzi 25-letni jubileusz swego istnienia.

POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE, Oddział Lwowski. Zebranie naukowe odbędzie się 11 kwietnia o godzinie 6 popoł. w sali Seminarjum Historji Polski Uniwersytetu J. K., ul. Mickiewicza 5 a z odczytem Prof. Dr. Olgierda Górki p. t. „Najstarsza historjografja rumuńska“. Goście mile widziani.

PODOFICEROWIE REZERWY! Komisja Organizacyjna podaje do wiadomości swych członków, że prace, powierzone jej przez Zarząd Główny, zostały ukończone na polu organizacyjnym naszego Związku i w dniu 13 kwietnia br. odbędzie się Walne Zebranie informacyjne w sali własnej przy ul. Długosza 20, o godzinie 10 przed południem. Ze względu na ważność spraw, obecność wszystkich konieczna.

(S) **ZWIĄZEK STOWARZ. OCIEMNIAŁYCH ŻOŁNIERZY RZPLTEJ,** mając na względzie przyjście z pomocą najwięcej poszkodowanym ofiarom wojny, wprowadził dla swych członków odznakę do noszenia na wierzchu ubrania, uprawniającą inwalidów ociemniałych do korzystania z opieki w miejscach publicznych tak że strony czynników państwowych, jak i całego społeczeństwa. — Min. Komunikacji poleciło przeto całemu personelowi PKP., aby zaopatrzonym w tę odznakę ociemniałym inwalidom wojennym okazywać przy poruszaniu się ich na terenach kolejowych, jak np. przy kasach, w poczekalniach, przy przejściu na perony, zajmowaniu miejsca w pociągach itp., jak najdalej idącą pomoc, oraz w razie możności udzielał zawsze pierwszeństwa.

TRADYCYJNA LOTERJA ŚWIĄTECZNA na dochód Tow. Św. Salomei opieki nad wdowami i sierotami odbędzie się jak co roku w niedzielę palmową w sali Giełdy przy ul. Akademickiej. Stoliki objęły uproszone Panie. Wstępy tanie po 50 groszy i 25 groszy, losy po 20 groszy — fanty zaś przeważnie spożywcze artykuły świąteczne wiejskie. — Nie wątpimy, że nasze społeczeństwo tłumnie przyjdzie i zasili kasę sierocą. Początek o godzinie 4-tej.

TOW. METAFIZYCZNE IM. A. CIESZKOWSKIEGO. We czwartek 10. bm. o 7 wieczór odbędzie się w sali przy ul. Bourlarda 5 odczyt pt. „Spirytyzm w świetle najnowszych badań“.

1821

WYDZIAŁ WOJEW. ZWIĄZKU STAŁYCH DELEGACJI Pracowników Państw. w Tarnopolu zawiadamia, że doroczny zjazd delegatów z poszczególnych powiatów województwa oraz walne zgromadzenie członków odbędzie się w Tarnopolu dnia 13 bm., tj. w niedzielę o godz. 4 w sali konferencyjnej przyw. sem. naucz. żeńsk. (Pasaż Adlera).

P. ALEKSANDER DARASZ, ul. Źródlana 52, zechce przysłać swego zastępcę do Sekretarjatu „Wieku Nowego“ w sprawie zamieszczonego przed paru dniami ogłoszenia.

Król Pończoch
Żółkiewska 1. 2001 **Sensacyjne ceny.**

(d) **WYJAŚNIENIE.** Panna Teofila Pawlusiewicz, zam. przy ul. Piekarskiej 36, prosi nas o zaznaczenie, że nie była i nie jest kochanką Konstantego i wcale nie napadała na Uhryna. Była jedynie przypadkowo w sklepie Teodory Tiahrybok przy ul. Piekarskiej 5 świadkiem, jak Uhryn napadł na Swaryczewskiego i pobił go jakimś przedmiotem.

(d) **ZAGINĘŁA SŁUŻĄCA.** U Zofji Marmor, zam. przy ul. św. Marcina 9, pozostawała w zajęciu służąca Karolina Łaba, która jeszcze ubiegłej niedzieli, ubrawszy się w płaszcz i wziąwszy z sobą 5 zł., wyszła z mieszkania i do tej pory nie wróciła. Marmorowa zawiadomiła o tem policję, która za Łabą zarządziła poszukiwania.

(d) **JECHAŁ NA GAPĘ.** Niejaki St. Kopacz, bez zajęcia, przyjechał pociągiem z Chodorowa do Lwowa bez biletu kolejowego. Za to został przyaresztowany i będzie przed sądem odpowiadał za oszustwo.

ZAOPATRZ SIĘ na święta w firanki, kilimy i dywany u WITTELSA, Rutowskiego 7 Ceny niskie. 1900

(d) **ZJEDLI, WYPILI I NIE ZAPŁACILI.** Onegdaj podaliśmy wiadomość, że w restauracji Anny Waldman przy ul. Na Błonie 4, niejaki Adam Czeremchowski i Konstanty Borszcz z Sygniówki Małej nie zapłacili za jedzenie i trunki kwoty 12·50 zł. Obecnie dowiadujemy się, że w toku dochodzeń okazało się, iż p. Konstanty Borszcz w tej sprawie nic nie jest winien i do tej cechy wcale nie należał, a nazwisko jego tylko przez omyłkę zostało zanotowane przez posterunkowego, który interwenjował. Wobec tego tylko przeciw Czeremchowskiemu policja skierowała swoje doniesienie.

(d) **PRZEBITY NOŻEM.** Niejaki Michał Lesiak, robotnik, zam. we Wrocowie obok Gr. Jagiellońskiego, przebił wczoraj nożem St. Winiarza, mieszk. w Zimnej Wodzie. Za to policja aresztowała Lesiaka.

(d) **CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH?** W dniach od 1 do 4 bm, włącznie w wozach tramwajowych znaleziono różne rzeczy, zapomniane przez jadących pasażerów. W biurze inspektoratu ruchu tramwajowego przy ul. Wóleckiej 4 są do odebrania: trzy pary rękawiczek, torebka, dwa pugilaresy, przybory szkolne, torba, blaszane wkładki do świec, kluczyki, blok, pełnomocnictwo do zbierania datków, koc, torba płócienna na zakupy, parasolka, papier rysunkowy i portfel.

Kącik humorystyczny.

— Proszę o bilet na dzisiaj wieczór.
— Bardzo mi przykro, proszę pana, ale nie mamy, niestety, dwóch wolnych miejsc obok siebie.

Pomiędzy radioamatorami.

— Panie Antenenbaum czemu Pan dziś tak bardzo uradiowany?
— Właśnie dziś uziemiłem teściową.

(d) **OSZUSTWO.** W realności przy pl. Marjackim 5 znajduje się firma „Erdebe“. Na szkodę tejże szereg oszustw dopuścił się niejaki Maks Laszczower, liczący 35 lat, zam. przy ul. Sieniawskich 18, puszczając w obieg fałszywe zlecenia. Laszczowera, który był już karany, odano do aresztów policyjnych.

(d) **UCIEKŁA Z DOMU.** Fr. Burlikowski, zam. przy ul. Gródeckiej 127, zawiadomił wczoraj policję, że jego 15-letnia córka, Adela, zbiegła z domu w nieznanym kierunku. Policja zarządziła za nią poszukiwania.

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Iwan Nykołyn, bez zajęcia (ul. Ormiańska 8), poszukiwany przez sąd wojskowy we Lwowie; Włodzimierz Izyszyn, bez zajęcia (ul. Słoneczna 55) i Sier Goldenberg false Feuerstein, liczący 40 lat, bez zajęcia, zamieszkały w Zamarstynowie, za włóczęgostwo; Paulina Gulak, prostytutka, za nagabywanie mężczyzn; Greta Pakuła lat 18, zamieszkała w Kleparowie, za uprawianie krytego nierządu; Józefa Pastuch, prostytutka, za uchylanie sie od wizyt lekarskich; oraz Włodzimierz Burko, liczący 20 lat, bez zajęcia (ul. Kętrzyńskiego 11 a) za uchylanie się od dozoru policyjnego.

(d) **ZNALEZIONO.** Posterunkowy Czech w pierwszym komisarjacie policyjnym przy ul. Jabłonowskich zdeponował pęk kluczy na kółeczku (7 sztuk), znalezionych na ul. Piłsudskiego. — W trzecim komisarjacie przy ul. Balonowej Marja Obierek (ul. Żółkiewska 48) zdeponowała znalezione dokumenty na nazwisko Jana Simonowicza z Osiekrowa koło Kowla.

OGŁOSZENIE.

Magistrat król. st. m. Lwowa podaje do wiadomości, że w piątek dnia 11. kwietnia 1930, przed południem odbędzie się w drodze przetargu publicznego na targowicy końskiej przy ul. Nowej Rzeźni we Lwowie, sprzedaż 24 sztuk koni roboczych wybrakowanych w Miejskim Zakładzie czyszczenia miasta.

Reflektanci mogą oglądać konie na targowicy w powyższym dniu od godz. 10 rano.

Równocześnie zaznacza się, że za wady u wybrakowanych koni Magistrat miasta Lwowa, ani Kierownictwo Zakładu czyszczenia miasta, nie biorą żadnej odpowiedzialności.

Komisarz Rządu
p. o. Prezydenta miasta
Dr. MADOLSKI w. r.

20544

(d) **KIESZONKOWCY.** W ręce policji wczoraj dostał się Aleksander Hawryszko, liczący 26 lat, (ul. Króla Leszczyńskiego 42), już kilkakrotnie karany, za usiłowaną kradzież kieszonkową. Ten sam los spotkał Kazimierza Białkowskiego (ul. Hofmana 7), znanego złodzieja kieszonkowego, który usiłował popełnić kradzież kieszonkową na szkodę Michała Zażorki, zamieszkałego przy ul. Tarnowskiego 104.

Program radjokoncertów.

ŚRODA, 9 KWIETNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert płyt gramofonowych; 17.45 Koncert popołudniowy (z Warszawy); 19.00 Rozmaitości, oraz koncert płyt gramofonowych; 19.58 Sygnał czasu; 20.05 Koncert wieczorny, Recital skrzypcowy prof. Wacława Kochańskiego (z Warszawy); 21.10 Kwadrans literacki (z Warszawy „Dwaj ludzie“ (fragment z powieści „Sezonowa miłość) Gabrjeli Zapolskiej; 21.25 Dalszy ciąg koncertu (z Warszawy); 22.10 Feljeton i komunikaty (z Warszawy); 23.00 Muz. z „Bagateli“ (we Lwowie).

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Muz. gram.; 13.10, 14.40 i 15.00 Komunikaty; 15.15 i 15.35 Dla maturzystów; 16.15 Dla dzieci; 16.45 Muz. gram.; 17.15 O zawieraniu umów międzynarodowych; 17 45 Konc. ork.; 18.45 Rozmaitości; 19.10 Skrzynka poczt. rolu.; 19.25 Muz. gram.; 19.40 Radjokronika; 19.58 Sygnał czasu; 20.15 Felj. „Sylwetki pionierów“; 20.30 Konc. solistów; 21.10 Kwadrans liter.; 21.25 d. c. koncertu; 22.10 Felj. „Jak zostałem lekarzem w niewoli“; 22.25 Ostatnia fala i komunikaty; 23.00 Muz. tan.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00 **Praga:** Koncert Filharmonji Czeskiej; 20.00 **Langenberg:** „Car i cieśla“, opera komiczna Lortzinga; 20.00 **Wiedeń:** Koncert symfoniczny; 20.15 **Kopenhaga:** Koncert symfoniczny; 20.20 **Królewiec:** Koncert symfoniczny; 21.02 **Rzym:** Koncert symfoniczny; 21.15 **Londyn:** (National) „Wyspa zaczarowana“ — operetka Walthew'a; 21.30 **Sztutgart:** Koncert Orkiestry Filharmonicznej; 22.40 **Londyn:** (National) Recital W. Landowskiej.

CZWARTEK, 10 KWIETNIA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; 12.10 „O czem wiedzieć powinna dobra gospodyni“; 12.40 Koncert szkolny z Filh. Warsz.; 18.45 „Gadki podhalańskie“; 19.00 Rozmaitości oraz koncert płyt gramofonowych; 19.58 Sygnał czasu; 20.15 Felj. „Rzemiennym dyszlem“; 20.30 Koncert wieczorny (recital fort. prof. E. Petri z Krakowa); 22.15 Felj. i komunikaty z Warszawy; 23.00 Muzyka taneczna z restauracji „Pavillon“.

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Dla gospodyń; 12.40 Konc. szkolny; 14.40 i 15.00 Komunikaty; 15.15 i 15.35 Dla maturzystów; 16.15 Muz. gram.; 17.15 Wśród książek; 17.45 Konc. popol.; 18.45 Rozmaitości; 19.25 Ku pochwale tkanin krajowych; 19.40 Komunik., i Sygnał czasu; 20.15 „Rzemiennym dyszlem“ 20.30 Konc. religijny (z Poznania); 22.15 Komunikaty oraz „Ostatnia fala“; 23.00 Muzyka salonowa.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.30 **Brno:** „Dwie wdowy“, opera Smetany; 20.00 **Frankfurt:** Koncert popularno - symfoniczny; 20.00 **Berlin:** „Sprzedana Narzeczona“, opera Smetany; 20.20 **Gdańsk:** „Zemsta Nietoperza“, operetka Jana Straussa; 20.30 **Monachjum:** „Dido i Aeneas“, opera Henryka Purcella; 21.00 **Londyn:** (National) Koncert symfoniczny; 21.00 **Wiedeń:** „Die Flucht“, radjofilm Hansa Auera; 21.15 **Lipsk** Koncert muzyki spółczesnej.

KRONIKA RADJOWA.

(o) **Wielki Tydzień w radjo.** Ostatnie dni Wielkiego Tygodnia obchodzi cały świat katolicki w skupieniu i powadze. Radjo w audycjach, nastrajając się do powagi tych dni daje radjosłuchaczom swym specjalny program, w którym zwykły humor i przeróżne codzienne ciekawości zastąpiono słuchowiskami i muzyką do powagi tych dni całkowicie dostosowanemi. Radjowy program Wielkiego Tygodnia zacznie się w czwartek dnia 17 bm., w dniu tym o godz. 19.30 radjostacja warszawska nadawać będzie słuchowisko „Święty Boże“, Kasprowicza oraz „Kazanie Skargi“, o godz. 20.15 nadany zostanie koncert religijny z Filharmonji Warszawskiej. W Wielki Piątek program radjowy zostaje skrócony jedynie do audycji stałych jak komunikaty i stałe odczyty, w dniu tym koncerty nie będą nadawane, natomiast o godz. 20.00 Warszawa transmitować będzie specjalną audycję religijną z Wilna. Program w Wielką Sobotę zawierać będzie o godz. 12.10 koncert religijny z płyt gramofonowych, o godz. 18.00 transmisja Rezurekcji i dzwonu Zygmunta z Krakowa.

Włamania i kradzieże
we Lwowie.

(d.) Ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Mikołaja Mautena, znajdującego się w realności przy ulicy Piaskowej l. 11. Dostawszy się do wnętrza, zabrali oni stamtąd większą ilość srebra stołowego, oraz cztery futra. W sprawie tej policja wdrożyła dochodzenia.

Następnie wczoraj policja aresztowała: Józefa Polańskiego, liczącego 47 lat, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za kradzież płaszcza damskiego na szkodę Katarzyny Neu, zamieszkałej przy ul. Anczewskich l. 7; Mikołaja Dorhana, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za kradzież uprzęży na konie, na szkodę Jawesa, stale mieszkającego we Wiedniu; oraz Franciszka Opryska, liczącego 46 lat, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania za kradzież śledzi na szkodę Pepi Ulrich przy pl. Bilczewskich l. 11.

Zapiski.
Nowości „Roju“.

Tomasz Mann. „CZARODZIEJSKA GÓRA“. Wyszedł tom IV i ostatni. Dziwna to powieść — o tych samotnikach, zawieszonych nad światem w tuberkulicznem państwie — powieść pozornie ciężka i jednostajna, przecież emocjonująca tak dusze ludzkie, że w Niemczech nowe wydanie, po tegorocznej nagrodzie Nobla, rozeszło się w 100.000 egzemplarzy.

Rodion Markowits. „SYBERYJSKI GARNIZON“. Nowa książka o wojnie „węgierskiego Remarque'a“, tłomaczona już na 7 języków, kreśląca dzieje jeńców - oficerów węgierskich, których rewolucja zastaje na Syberji.

Irena Zarzycka. „CÓRKA WICHRU“. Nowa powieść „polskiej rekordzistki“ ma wszystkie zalety jej książek: wielka świeżość odczuwań, prawość — i dużo słońca.

Arnold Zweig. „SPÓR O SIERŻANTA GRISZE“. Akcja rozgrywa się na terenach Ober-Ostu, który w czasie wojny był ziemią przeklętą, ujętą w żołdackie karby pańszczyźnianej niewoli. Oczyma autora widzimy życie sztabów komendantur niemieckich od wewnątrz.

Frank Heller. „LAVERTISSE WYGRYWA GŁÓWNY LOS“.

Frank Heller. „PAN COLLIN JEST ZRUJNOWANY“. Dzieła Frank Hellera, aczkolwiek tłumaczono na różne języki nie są typem tej najłatwiejszej literatury sensacyjnej. Dopiero przy wczytaniu się w książki utalentowanego szwedzkiego pisarza, czytelnik ocenia subtelny dowcip, „ironiczne na świat spojrzenie“ i śmiałość rozwiązywania nieoczekiwanych sytuacyj.

Sport.

Lwowska klasa A.

Po niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo klasy A. okręgu lwowskiego tabela gier przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	gier	punkt. zdobyte	punkt. strac.	stos. bram.
1) Ukraina	1	2	—	6 : 1
2) Czarni I B	1	2	—	3 : 0
3) Hasmonea	1	2	—	3 : 1
4) Lechja	1	2	—	3 : 2
5) Pogoń I B.	2	2	2	6 : 6
6) Janina (Złoczów)	—	—	—	— : —
7) Pogoń (Stryj)	—	—	—	— : —
8) Resovia (Rzeszów)	1	—	2	1 : 3
9) Polonja (Przemyśl)	1	—	2	0 : 3
10) Świteź	2	—	2	4 : 10

W najbliższą niedzielę odbędzie się pięć dalszych rozgrywek, a to:

Hasmonea z Polonją we Lwowie,
Resovia z Czarnymi I B. w Rzeszowie,
Świteź z Lechją na Zamarstynowie,
Pogoń Stryj) z Pogonią I B w Stryju,
i **Ukraina z Janiną we Lwowie.**

O szansach którejkolwiek drużyny trudno cośkolwiek powiedzieć, na razie słabo zaczął benjaminek A klasy Świteź, nie tego się spisała Resovia.

Hasmonea zaczęła rozgrywki pod szczęśliwym znakiem, skompletowawszy już prawie zupełnie rozbitą dosłownie przed kilka miesiącami drużynę.

WYNIKI PIŁKARSKICH ZAWODÓW ZAGRANICĄ.

Wiedeń. Z powodu ulewnego deszczu, trwającego przez cały dzień, wszystkie mające się odbyć w dniu dzisiejszym imprezy sportowe zostały odwołane.

Budapeszt. Ujpesti — Bocskay 6:2 (2:1), Pięciokościoły — FTC 4:4 (3:1), Attila — Hungaria 1:0 (0:0), III Obwód — F. C. 33 1:1 (0:1), Nemzeti —Kispesti 1:1 (1:1).

Bratislawa. Bratisława — Hertha (Wiedeń) 4:1 (2:1).

Berlin. Zawody międzymiastowe Berlin—Praga 1:1 (0:0). Zawody międzynarodowe w piłce owalnej Francja — Niemcy 31:0 (19:0)!

Hamburg. H. S. V. — Hertha (Berlin) 3:2 (3:1)

Monachjum. I. F. C. Nürnburg — Monachjum „860“ 2:1.

Sttutgart. Kickers — Ambrozja (Medjolan) 3:2.

Praga. Victoria Žižkov — Židenice 5:3 (3:1). Bohemians — C. A. F. C. 4:0 (2:0).

Cieplice. Teplitzer F. C. — Kladno 3:0 (1:0).

Zagrzeb. Hask — Kolejarze 5:1, Kroacja — Sparta (Jugosł.) 2:1, Concordia — Victoria 8:3.

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA.

Panamerykańska Federacja Footbalowa na widowni? Wobec całkowitej absencji państw europejskich w tegorocznych mistrzostwach świata, planuje argentyński związek piłkarski stworzenie własnej federacji piłkarskiej. Projekt ten ma duże szanse urzeczywistnienia.

Czesi odmówili definitywnie Urugwajowi wysłania swej drużyny piłkarskiej na mistrzostwo świata w Montevideo.

REWOLUCJA PIŁKARSKA W SERBJI.

Siedziba Jugosłowiańskiego Związku Piłki Nożnej w Belgradzie. Ostatnie walne zebranie Jugosłowiańskiego Związku piłki nożnej opowiedziało się w większości za przeniesieniem siedziby Związku z Zagrzebia do Belgradu. Kluby kroackie nie uznały uchwały wbrew przepisom statutu i ustaw krajowych o zgromadzeniach i zamierzały utworzyć własny związek. Jednak Serbowie odebrali przez policję akta sekretarjatu Związku Jugosłowiańskiego i przewieźli je z Zagrzebia do Belgradu i rozpoczęli tam normalną pracę, a nawet rozwinęli b. aktywną działalność, mając za sobą poparcie władz rządowych. Natomiast do ostatniego posiedzenia członków Związku Jugosłowiańskiego w Zagrzebiu policja nie dopuściła i zmuszeni oni zostali do obradowania przy stole kawiarnianym.

Piłka nożna w Wilnie. Birnbach, czołowy zawodnik wileńskiej „Makkabi“ po próbach przeniesienia się do Grodna lub Lwowa, zdecydował odwołać swe wystąpienie z drużyny i pozostanie nadal w Wilnie. Sezon piłkarski w Wilnie został rozpoczęty spotkaniem mistrza okręgu w klasie „A“ „Ogniska“ z wicemistrzem tej klasy „Makkabi“ Drużyny wystąpiły na boisku bez przygotowania, dlatego też brak treningu wyraźnie rzucał się widzom w oczy. Gra naogół słaba.

Cracovia -- Czarni.

W niedzielę (13 b. m.) odbędzie się mecz ligowy powyższych drużyn. Zawody odbędą się o godz. 4-ej w parku I. L. K. S. Czarni.

Ważne zmiany w mistrzostwach piłkarskich. Według nowych zmian postanowień P. Z. P. N. procedura odgwizdania walcoveru przedstawia się, jak następuje: pierwszy gwizdek sędziego o wyznaczonej godzinie rozpoczęcia gry; po upływie 10 minut sędzia daje powtórny gwizdek na rozpoczęcie gry, gdy zaś upłynie 5 minut od czasu drugiego gwizdka, a zawody nie zostały rozpoczęte, sędzia odgwizduje walcover.

W kwestji zgłoszeń graczy postanowiono, że każdy gracz może brać udział w grze klubu, do którego się zgłosił dopiero po zatwierdzeniu go przez Wydział Gier i Dyse. PZP N-u. O ile jednak do 14 dni niema odpowiedzi, gracza takiego, po tym terminie należy uważać za formalnie zgłoszonego.

Opierając się na tem — stwierdzić należy, że o ile Polonja (Warszawa) nie znajdzie jakiegoś kruczka, na którym mogłaby oprzeć odwołanie do Zarządu Ligi przeciw walkowerowi przyznanemu Cracovii — to nic jej nie pomoże i w przyszłym tygodniu tabelę poprawimy na korzyść Cracovii.

ANGLJA — SZKOCJA 5:2.

Londyn. (PAT.) W matchu piłkarskim Anglja — Szkocja odniosła poraz pierwszy od 1913 r. zwycięstwo Anglja, bijąc przeciwników 5:2.

ŚMIERĆ BRAMKARZA.

Budapeszt. (PAT) W czasie meczu oldbojów, jeden z najstarszych graczy Ludwig Juszt, bramkarz, robinzonując uderzył głową o słupek bramki tak nieszczęśliwie, że poniósł śmierć na miejscu.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 10. kwietnia...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.

KTO URODZIŁ SIĘ 10 KWIETNIA

serdeczny, wesoły — cieszy się poparciem swych przyjaciół.

Jest to człowiek stały i prawy. **Aktywny, bardzo wrażliwy** — jest wiernym przyjacielem, nie dostrzegającym wad swych przyjaciół.

Gościnny, wspaniałomyślny — osiąga w życiu powodzenie dzięki swym uczynkom i dziełom zasługi społecznej. **Zyska on wielu przyjaciół,** którzy będą go cenić wysoko.

Charakter jego jest serdeczny, szlachetny, lojalny. Ma on jednak **całkowitą świadomość** zarówno swej siły jak i swych zdolności oraz zasług, odznacza się poczuciem swej godności osobistej i dąży do tego, aby **osiągnąć uznanie powszechne.**

Spotkanie takiego człowieka jest zawsze bardzo przyjemne — gdyż w towarzystwie jest stale bardzo **wesoły i rozmowny.** Chętnie też pomaga osobom, pragnącym zainteresować społeczeństwo swemi poczynaniami.

Jest on **promotorem wszelkiej aktywności** towarzyskiej i społecznej.

Nie ceni jednak spokoju i powagi — i sam je też dość rzadko osiąga.

Człowiek nierozwinięty, którego data urodzenia przypada na dzień dzisiejszy — zamiast odwagi, entuzjazmu i ufności w pomyślne rezultaty swych poczynań — co tak wyraźnie charakteryzuje typ wyższy — przejawia tylko niepokój, chaotyczność, fanatyzm.

Musi on **być zawsze czemś zajętym.** Gdy jednak nie znajduje odpowiedniego ujścia dla swej energji, zabiera się do każdej sprawy jaka się nadarza, nie mając najmniejszego pojęcia, czy da sobie z nią radę, czy nie.

Wszelkie działanie, wymagające taktu i cierpliwości — naturalnie mu się wówczas nie udaje.

Zwłaszcza jego gorące pragnienie ujrzenia **natychmiastowych rezultatów** swych przedsięwzięć — jest dla niego wielką pokusą — sprowadzającą późniejsze niepowodzenia.

DNIA 10 KWIETNIA URODZILI SIĘ.

twórca „Armji Zbawienia“ — generał Booth, poseł Dąbski, polityk amerykański Charles B. Warren, muzyk Eugen d'Albert, grafik niemiecki Alfred Kubin, średniowieczny humanista Hugo Grotius i czeski minister Alfred Meissner.

Jan Starża Dzierżbicki.

Paryż chroni swoich krawców.

Wysokie kary pieniężne za skradzenie modelu.

(xy) Wielcy krawcy paryscy prowadzą od wielu lat zażartą walkę z kopistami, którzy kradną im z trudem skomponowanę i w wielkiej tajemnicy utrzymywane modele i kopjują je. Dotychczas walka ta rozgrywała się wewnątrz pracowni krawieckich w ten sposób, że przedsiębrano wszelkie środki ostrożności, aby zachować tajemnicę i wzbronić do niej przystępu osobom niepowołanym, względnie poddawać wszystkich, przestępujących progi pracowni, surowej kontroli.

Ale i te środki ostrożności okazały się niewystarczające. Wobec tego obrały wielkie paryskie firmy krawieckie nową metodę obrony i walki: wystąpiły ze skargą sądową przeciw wszystkim kopistom.

W tych dniach odbyło się w Paryżu po raz pierwszy kilkanaście takich procesów, które wypadły na korzyść właścicieli pracowni.

Kopiści skazani zostali na kary pieniężne, których wysokość podziała na nich odstraszająco. Pierwsze wymierzone kary wynoszą 250.000 i 375.000 franków.

Z PRZYRODY i TECHNIKI.

Nowoodkryta planeta.

Do najpiękniejszych dzieł umysłu ludzkiego należało odkrycie planety Neptuna w wieku XIX. Obserwując ruchy znanych podówczas planet stwierdził astronom francuski Leverrier, że poruszają się one tak, jakgdyby istniała jeszcze jakaś wielka planeta bardziej oddalona od słońca niż ostatnia ze znanych podówczas, planet Uran. Ruchy bowiem swoje zawdzięczają planety wzajemnemu przyciąganiu się ich między sobą oraz ze słońcem. Otóż nie wszystko w ruchach Urana obserwowanych przez Leverriera można było położyć na karb przyciągania wywartego nań przez słońce i planety bliższe słońca niż Uran. Pozostawała jeszcze pewna reszta, którą można było tylko tak wytłumaczyć, że poza Uranem istnieje jeszcze jedna dalsza planeta obiegająca słońce w promieniu znacznie większym niż Uran. Leverrier obliczył nawet jak wielką musi być owa planeta i potrafił opisać, w którem miejscu sklepienia niebieskiego można ją będzie w każdej chwili znaleźć. To odkrycie Leverriera dokonane na „niewidzianego“ znalazło też niebawem potwierdzenie w obserwacji słynnego ostronoma Adamsa. Znalazł on przy pomocy teleskopu wyprorokowaną przez Leverriera planetę dokładnie tam, gdzie Leverrier ją przewidywał.

Obecnie w osiemdziesiąt lat po tym wiekopomnym fakcie powtórzyła się podobna historja. Większość astronomów była zdania, że Neptun, odkryty przez Leverriera jest ostatnim trabantem słońca, że tor Neptuna stanowi ostateczną granicę naszej obszerniejszej ojczyzny we wszechświecie, że stanowi kres państwa słonecznego. Niewielu tylko astronomów, jak Francuz Gaillot, Amreykanin Newcomb i Niemiec Grigull miało odwagę utrzymywać z uporem, że jest jeszcze poza Neptunem jeszcze dalsza siostrzyca ziemi, dotąd nieodkryta. Ale w ostatnich czasach szanse na sprawdzenie się ich przypuszczeń zmalały do minimum. Wszakże aparaty fotograficzne, przy pomocy których można było z niesłychaną dokładnością i wytrwałością, jakiejby żaden obserwator nie okazał, śledzić i podglądać tajemnice wszechświata doznały tak znacznego wysubtelnienia i wydoskonalenia, że przecież gdyby poszukiwana planeta istniała musiałaby się czemś zdradzić.

I rzeczywiście zdradziła się. Nieudający się dotychczas nikomu połów domniemanej gwiazdy udał się obserwatorjum Flagstaff w Stanie Arizona. Obserwatorjum to, założone przez głośnego badacza planety Marsa Lowella, znajdujące się pod przeczystem i pięknem niebem, wyposażone w najdoskonajsze i najkosztowniejsze instrumenty poświęciło się badaniu planet i nieustawało w tropieniu przypuszczalnej pozaneptunowej planety.

Trop został znaleziony w początku byłego bieżącego roku. Klisza fotograficzna spozierająca przez potężny teleskop noc w noc na gwiaździste niebo, wykazała pewnego ranka przy zbadaniu, małą czarną kreskę wśród wielu czarnych punktów. Napozór szczegół nic nie znaczący, stanowiła jednak kreska ta świadectwo całego nowego świata. Był to własnoręczny podpis bezskutecznie dotąd poszukiwanej planety.

Aby to zrozumieć zaznaczmy, że teleskop ten jest tak urządzony, że zachowuje niezmiennie swoją orjentację w przestrzeni. W tym celu musi się względem ziemi nachylać o coraz to inny kąt. Ziemia bowiem obracając się dokoła swej osi wprawia teleskop zajmujący względem niej tosamo nachylenie w obrót względem absolutnej przestrzeni, t. zn. względem gwiazd stałych. Teleskop, któryby miał względem gwiazd stałych zachowywać położenie równoległe musi zmieniać swe nachylenie względem ziemi, w tem celu aby ruch własny ziemi skompensować. Dla takiego teleskopu gwiazdy stałe nie zmieniają swego miejsca. Obserwator patrzący przezeń widziałby je jako nieruchome w jednym punkcie. Klisza fotograficzna umieszczona pod takim teleskopem odwzoruje gwiazdy stałe i wszystko to, co względem nich się nie porusza jako punkty. Kreska na kliszy dowodzi więc, że gwiazda, która swem światłem kreskę tę zaznaczyła musi się poruszać względem gwiazd stałych, a więc musi być planetą lub kometą.

Owa kreska na kliszy zauważona w obserwatorjum Flagstaff wywołała zrozumiałą sensację. Czy jest ona śladem oddawna poszukiwanej poza Neptunem planety, czy też może psotą spłataną przez jakąś wałęsającą się po świecie kometą? Jak to rozstrzygnąć? Otóż odnośnie do owej nieznanej planety przeprowadzono obliczenia podobne, jak te, które przed laty uczynił dla Neptuna. Z obliczeń tych można było znalazłszy ją raz w pewnem miejscu nieba przewidzieć, gdzie jej trzeba szukać w każdej późniejszej chwili. Jeśli to więc owa planeta owa kreskę uczyniła tej nocy w tem miejscu kliszy, to powinna w ściśle oznaczonem miejscu kliszy zaznaczyć kreskę nocy następnej, i w innych ściśle oznaczonych miejscach ślady swe kreślić w nocach późniejszych. Pozostało więc sprawdzić czy tak będzie. I istotnie; tam gdzie miała być wedle obliczeń, nocy następnych, tam też ją znaleziono. W ten sposób odkryła płyta fotograficzna nowy świat. Świat ten musi być ciemny i zimny. W tych bowiem pozaneptuńskich regjonach zawrotnie od słońca oddalonych otrzymuje nowoodkryta gwiazda tysiąckroć mniej światła i ciepła od życiodajnego słońca, niż nasza ziemia.

O drapaczach chmur.

Szczyty najwyższych domów w Ameryce doprawdy chmur sięgać mogą. Gmach znanej firmy automobilowej Chryslera ma być wysoki na 246 metrów, Bank Manhattan 256 metrów, a gmach Crane budowany obecnie w Chicago ma sięgać powyżej 300 metrów ponad poziom ulicy. (Uprzytomnijmy sobie, że Wysoki Zamek ma 424 m. ponad poziom morza, a śródmieście ma około 300 m. ponad poziom morza. Gmach na 300 m. wysoki sięgałby ponad poziom naszego rynku przeszło dwa razy więcej niż sięga szczyt Wysokiego Zamku).

Drapacze chmur otrzymują obecnie postać wież, aby swym sąsiadom nie odbierać wszystkiego światła i powietrza. Rycina nasza przedstawia jeden z najwspanialszych gigantycznych gmachów amerykańskich. Jest to dom Fishera w Detroit. Cały gmach zbudowany został z granitu, marmuru i bronzu. Stanowi on prawdziwe miasto, skupione pod jednym dachem. Mieści się w nim teatr mający 3000 miejsc, lokal bankowy, garaż na 1100 samochodów, urządzony piętrowo, tak iż na piętra wjeżdża się samochodem po odpowiedniej serpentynie wewnątrz domu. Zawiera salony fryzjerskie i sklepy wszelkiego rodzaju, ogrody dla dzieci wyposażone w szyby z szkła kwarcowego. Jedno skrzydło przeznaczone jest wyłącznie dla lekarzy i dentystów. Przepiękny jest przedsionek wyłożony dwudziestu różnemi gatunkami marmuru.

W innym drapaczu chmur, w gmachu przeznaczonym na biura firmy Chrysler ma być zatrudnionych 11.000 urzędników, którzy mają się pomieścić w ubikacjach o łącznej powierzchni podłogi wynoszącej 1000.000 m. kwadratowych. Okien ma być 3750. Windy będą kursować z prędkością 270 metrów na minutę, a przy ich obsłudze zatrudnionych będzie 150 ludzi.

Gmach Fishera w Detroit widziany z pod arkad gmachu General Motors, z którym jest połączony podziemnym kurytarzem.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA.

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog. w BERLINIE, PRADZE i WIEDNIU — pl. Marjacki 10 II. p., drugie wejście Sobieskiego l. 2
ordynuje: LWOW,
Poczekalnie separatkowe. Telefon 51—68. 19522

GINEKOLOG - POŁOŻNIK
Dr. OTTO FINSTERBUSCH
b. lekarz klinik ginekologiczno-położniczych w Berlinie i Wiedniu, b. lekarz państw. szpit. powszech. we Lwowie, ordynuje od 3-6 ul. Sykstuska 23, II p.
Telefon 52-10. — DIATERMJA. 20511

Jak praktyczna i wygodna,

taka dobrze odmierzona paczka proszku do pieczenia **Oetkera!**

***Wskazówki pieczenia** we wszystkich przepisach Dra Oetkera są tak wyraźne, że wykluczają wszelki zawód. Nasze panie gospodynie od wczesnej młodości przyzwyczaiły się do nich i nawet przez myśl im nie przejdzie, by eksperymentować nieznanymi wyrobami.*

Dra Oetker'a proszek do pieczenia „Backin"

jest właściwym środkiem w użyciu domowem, ponieważ ułatwia niezmiernie pieczenie. Każde pieczywo, sporządzone według przepisów Dra Oetkera, posiada nieskażony, przepiękny i delikatny smak.

Książki „Dra Oetkera recepty" wydanie F (cena 40 gr) oraz „Dra Oetkera książka kucharska" (cena 85 gr) zawierające ważne wskazówki co do wspaniałego aparatu do pieczenia „Cud kuchni", nabyć można we wszystkich składach kolonjalnych. W razie wyczerpania za nadesłaniem należytości w znaczkach pocztowych wprost we firmie

Dr. August Oetker, Oliwa

1972

Specjalista chor. wener. i skórn. oraz **kosmetyki**

Dr. Schwarz ul. Słowackiego 4 (naprz. gł. poczty) — Telef. 16-61.

Usuwanie plam, brodaw., włosów, znamion. 20196

Leczenie żylaków. Diatermia. Lampa kwarcowa.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN 16961

LISTOPADA 30. Prześwietl. Roentgenem.

Pożyczek hipotecznych udziela na dogodnych warunkach światowa firma finansowa. Zgłoszenia: „Domy czynszowe pierwsze miejsce". Biuro ogł. Brücka, Kościuszki 2. 20529

OSTATNIE PRZEBOJE!!!

na **PŁYTACH** gramofonowych kraj. i zagr. oraz **GRAMOFONY** „HIS MASTERS VOISE", „COLUMBIA" i inne w olbrzymim wyborze — poleca

„MELODJA" LWOW **ul. KOPERNIKA 5** Telefon 8-59. 1994

III. E. 4311/28.

EDYKT LICYTACYJNY. Dnia 25/4 1930 o godz. 10.30 w południe we Lwowie, ul. Rutowskiego 1, sprzeda się przez publiczną licytację auto osobowe marki „Fiat" na cztery osoby.

Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż. 2.003

Sąd powiatowy miejski we Lwowie.
przy ulicy Sądowej.

GRAMOFONY i PŁYTY

krajowe i zagraniczne — na zbliżające się święta sprzedaje **najtaniej**

MALWINA ROSENMAN

Lwów, UL. JAGIELLOŃSKA 17, tel. 17—25.

Zlecenia z prowincji odwrotnie. 1991

19

XV. E. 4782/29.

EDYKT LICYTACYJNY. Dnia 10/4 1930 o godz. 10.30 Bogdanówka przy ul. Miejskiej l. 12, sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 3 wozy, 1 sanie i 1 koń. 2.002

Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż.

Sąd powiatowy miejski we Lwowie.

KILIMY M. Chamuły

odznaczone na Powszech. Wystawie Kraj. w Poznaniu srebrnym medalem 2013

we Lwowie, plac Trybunalski l. 1

POTANIAŁY. KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

ZA GOTÓWKĘ! NA RATY!

CENY ZNIŻONE DO 20%

POLECA: łóżka mosiężne i żelazne, łóżeczka dziecinne, siatki do łóżek, materace włosienne i z trawy morskiej. Łóżka skrzynkowe, polowe i dywanowe **„Perfekt"**. Otomany, kanapy, fotele, garnitury salonowe, sypialnie, jadalnie, urządzenia kuchenne oraz karnisze mosiężne i wózki dziecinne.

Magazyn Mebli — STEIL i Ska

Lwów, Kaźmierzowska 28. Tel. 64-13. 1998

Ostrzeżenie! Ostrzegamy przed nabyciem naśladownictw moich najlepsz. wyrobów ultramaryny marki „MERKUR" 6/o i „KURKA" 4/o, które są czysto chem. i bez żadnych domieszek. Upraszam zatem o zwracanie bacznej uwagi na marki „MERKUR" i „KURKA" i na dokładny napis „CH. PERLMUTTER, LWÓW, mieszczący się na każdej paczce z czerwon. boczkami. 2008

POWAŻNA FIRMA

wyrob. cukrowych **w Wielkopolsce** poszukuje **GENERALNEGO PRZEDSTAWICIELA na Województwo Lwowskie,**

któryby posiadał zdolności organizacyjne, własnych agentów, kapitał własny w wysokości 15 tys. zł., prócz tego gwarancje hipoteczne wzgl. bankowe. Wyczerpujące oferty należy przesłać do Biura Ogłoszeń „IRO" Bydgoszcz, pod „Wyroby cukrowe". 2005

Obrazy wybitnych artystów polskich na spłaty miesięczne od 20 zł. począwszy. Oprawa obrazów, karnisze do okien. 1891

SALON SZTUKI POLSKIEJ, Lwów, **ul. Sapiehy 9.**

NAJWYŻSZEJ DOSKONAŁOŚCI

MASZYNY MŁYŃSKIE „MIAG"

z fabryki SECK DRESDEN.

Ceny dostępne.

Nietylko dla dużych, lecz także dla małych młynów.

Dogodne warunki płatności. 2006

Przedstawicielstwo:

„ROLINDUSTRIA" S. A.

LWÓW, UL. FREDRY 9. TELEFON 6-53.

KAPY brokatowe, firanki, dywany, chodniki, ceraty, materje mebl. kołdry itp. poleca w największym wyborze 1383

Kiczales-Margulies Lwów Sykstuska l. 18, tel. 33—48.

ZIÓŁKA ŻOŁĄDKOWE FRANGULIN

Znakomicie działają na odtłuszczenie, obstrukcję i na przemianę materji. Ułatwiają trawienie, usuwają cierpienia wątroby, nerek i kamieni żółciowych. Leczą reumatyzm, artretyzm, rozpuszczają kwas moczowy i czyszczą krew.

Główny skład:

APTEKA 19826

SOMMERSTEINA

Lwów — Janowska 2.

Wolne posady

OGRODNIKA z wszechstronną fachową praktyką przyjmę jako zarządcę i dozorcę dla obejścia mego w Brzuchowicach; Blubengarten; Lwów, Szopena 8. 20404

POSZUKIWANA kucharka do pensjonatu. Listy pod „Zdrój" do Admin. Wieku 20376

Kupno-Sprzedaż

DARMO firanki i kapy zestawia przy zakupnie materjałów do tychże — **WANK**, plac Marjacki l. 5, I. p. 1787

PIANINO prawie nowe, — sprzedam, 1500 złotych. Łyczakowska 57, dozorca wskaże. 20539

MOTOR Diesla 70 KM. i inne okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia Rübner, — Lwów, Anny 19. 20542

LOKOMOBILA Lanza 150 KM. 1924 roku, Generator 3-fazowy ABC 231 volt 90 KW., Dynamo Siemens Schuckert 110 volt 17 KW., Motor Elin 220/380 volt 18 KM. okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia Rübner, Lwów, Anny 19. 20543

OKAZYJNIE do sprzedania: bibljoteka orzechowa antyczna, szafy antyczne, komoda z sekretarzykiem, biurko orzechowe z sekretarzykiem, pojedyncze fotele i krzesełka i kilka dywanników perskich w DOMU SZTUKI, Akademicka 14, w parterze na prawo. 20536

OKAZYJNIE do sprzedania gabinet wiedeński mahoniowy, gabinet orzechowy, salon antyczny Biedermajer, buduarek, sekretarzyk mahoniowy, stoliki i kilka obrazów malarzy polskich w DOMU SZTUKI, Akademicka 14, w parterze na prawo. 20537

SALONIK mahoniowy kompletny, dywan duży smyrneński dobrze utrzymane, tanio sprzedam. Rynek 43, II. piętro, frontowe. 2010

OKAZYJNIE do nabycia maszyna do pisania „Ideal" prawie nowa. Urbanowicz. Lwów, Wronowska 8. 20545

OKAZYJNIE do sprzedania motocykl z przyczepką 4/10 koni w stanie prawie nowym (2500 klm. przejechane). Wiadomość: Lwów, Bajki 21, I. p. codziennie 3—4. Telefon 62-88. 20546

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową i inne dokumenta na nazwisko Kucz Władysław, wydaną przez P. K. O. Sambor. 20364

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową P. K. U. Przemyśl, weksel na 95 zł., legitymację kolejową. Jan Giergolt. 20285

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. w Złoczowie, Kossar Stefan. — 20236

Wolne posady

DZIEWCZYNĘ do wszystkiego, umiejącą gotować, przyjmę zaraz. Świadectwa wymagane. Podsońska ul Bourlarda 3. 20392

AGENTÓW, katolików, poszukujemy, zdolnym prócz prowizji stała gaża. Dzielyńskich l. 12, II. piatro, drzwi lewe. 20386

SŁUŻĄCA zaraz potrzebna Inż. Kozłowski, Persenkówka Elektr. Miejska. — 20333

POTRZEBNA praczka zawodowa, umiejąca dobrze prasować. Sanatorjum Czerwonego Krzyża, Łyczakowska 107. 20266

SŁUŻĄCA z gotowaniem — potrzebna zaraz. Kuczyńska, Dzielyńskich 7. 20320

20 ZŁ. dziennie. 2—3 godziny przyjemnej i nie uciążliwej pracy domowej, zapewniają W. P. pod gwarancją powyższy zarobek. Stałowezo uczciwa propozycja. Wystarczy pocztówka z adresem W. P. Firma „Carbon“. Gdynia. 1957

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza — Warszawa, Żórawia 42 — 2. Kursy wyceniają listownie buchalterji. rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu. prawa, kalligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. — Po ukończeniu świadectwo. — Żądajcie prospektów. 1838

ODDAWAJCIE W RĘCE fachowe Wasze samochody. Żądajcie dyplomu Kursów Inżyniera Froma, przyjmując nowego szofera na taksówkę, autobus, samochód prywatny. Lwów, Lelewela nr. 3, (przy Akademickiej) 18980

INŻYNIER FROM POLECA uczęszczanie na kursa zaufane. Gazety ogłaszają wszystkie kursa. Jedynie Ministerstwo Oświecenia — Publicznego wydaje łaskawie opinje o dobroci kursów. Lwów, Lelewela 3 — (przy Akademickiej). 18979

AGENTÓW katolików, poszukujemy do sprzedaży pokupnych obrazów i innych przedmiotów. Trzeciego Maja l. 5, (podwórze 3 drzwi lewe). 20385

PRAKTYKANTKA, może być z początkami, zostanie przyjętą; rajo wikt. Salon damski „Alla Garcon“ ul Gródecka 51. 20290

DZIEWCZYNĘ do dziecka, przyjmie zaraz Biłowowa, Łyczakowska 62, sklep. — 20288

POSZUKUJĘ inkasenta — lub spólnika do dużego autobusu, tylko z gotówką z powodu braku pieniędzy do uruchomienia wozu. — Bliższa wiadomość w Mleczarni, Szeptyckich nr. 24; 20074

DOCHODZĄCA do wszystkiego zostanie przyjęta. — Śniadeckich 2, I piątro — ganek, na lewo. 20337

PANIE reflektujące na stały i pewny zarobek — przy kilku godzinnem zajęciu, zechcą się przedstawić osobiście od 10—11 i od 4—5 „Femina“ Lindego 6, II. p. 20521:

FRYZJER damski zdolny, zostanie przyjęty zaraz na dobrych warunkach. Salon fryzjerski „Bristol“ Lwów, Klem. Tańskiej (boczna Akademickiej). 20522

DENTYSTYCZNEGO ucznia przyjmie zakład dentystyczny Kętrzyńskiego 21 20525:

INTEL. panna dobrze prezentująca się zostanie przyjęta jako asystentka (instrumentarka) do zakładu dentystycznego. Wiadomość: Biuro dzienników Scherera, Kopernika l. 12. 20526:

POTRZEBNA modelka, ładna, blondynka. Zgłoszenia: Malarska, Grochowska nr. 30, tylko od 3—4. 20513.

POSZUKUJĘ młodego chłopca do posługi sklepu rattowego. Łyczakowska 24; 20517:

MANIKURZYSTKA zdolna natychmiast przyjętą zostanie. Fuchs, fryzjer ul. Żółkiewska 11. 20516.

MANIKURZYSTKA zdolna zaraz na stałą gażę. Schnekowa, Furmańska 5. 20434:

RZĄDCA — ekonom poszukiwany na pensję, wikt i kawalerskie mieszkanie — dla mniejszego folwarku. Zgłoszenia i oferty: H. Rzepka, Lwów, Gródecka nr. 58, I. p. 20436

PRAKTYKANT intel. potrzebny do sklepu spożywczego. Kochanowskiego 23; 20437:

POSZUKUJĘ sklepowę rutynowaną. Michał Lebuśko Kochanowskiego 2. 20438

RODOWITA Wiedeńka, solidna, sumienna i czysta, zajmie się domem, dziećmi lub chorą osoba za odstąpienie umeblowanego pokoju z prawem używania kuchni. Łaskawe odpowiedzi do biura „Par“ Akademicka 14 pod „Pierwszorzędne referencje“. 20380

PRAKTYKANTA do sklepu spożywczego poszukuję. Kochanowskiego nr. 14 — sklep. 20518:

ZDOLNA podręczna i dziewczynka do nauki zostanie przyjęta. Teatyńska nr. 9, parter. 20520:

CHŁOPIEC do zakładu fryzjerskiego zostanie zaraz przyjęty. Schreiber, Marcina 1 A. 20443:

MANIKURZYSTKĘ od zaraz przyjmę. Warszawianka, Królowej Jadwigi 26; 20470:

KUCHARKA z pierwszorzędnemi świadectwami zaraz poszukiwana. Zgłoszenia: Plac Dąbrowskiego 2, I. p., między godz. 5—6; 20472

PRZYJMĘ dziewczynkę do nauki. Krawiec damski ul. Głęboka 21. 20221:

SAMODZIELNA w krawieczyźnie potrzebna, może być z wiktem. M. Huget, Mikołaja 11. 20425:

PRAKTYKANT początkujący do sklepu korzennego zostanie przyjęty. Łyczakowska 75. 20428

PIEKARNIA Wiedeńska — Jagiellońska 17. poszukuje zawodowego rozwoziciela. 20429

CZELADNIK szewski lub chłopiec z początkami od zaraz potrzebny. Marcina nr. 11 A. 20431:

DZIEWCZĄT kwalifikowanych do lepienia woreczków papierowych gwent. do lepienia w domu, poszukuje Skład papieru Kochanowskiego 3, wejście od ul. Miłkowskiego. 20510.

POSZUKUJE się modelki do czesania. Lang, ul. Jagiellońska 12. 20512.

LEPSZA osoba (może być dochodząca) potrzebna do dwojga dzieci. Zgłoszenia Turecka 2, Jurzenko. 20506

POSZUKUJĘ czeladnika — szewskiego lub dobrego podręcznego. Króla Leszczyńskiego 45. Wiadomość u dozorcy. 20482;

CHŁOPIEC do nauki blacharstwa za wynagrodzeniem potrzebny, najchętniej poduczony. Mülz ul. Na Bajkach 21. 20486;

PRAKTYKANTA lub praktykantki poszukuje zakład dentystyczny Podleskiego 9. 20488;

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego, ze świadectwami poszukuję. Zgłoszenia Mohr, od 3—5 popoł., parter, Podleskiego 9. 20489;

BIURO MARJI RECHTER Lwów, Chmielowskiego 9, telefon 60-24, ma posady dla freblanek, Niemek i żydówek. 20475;

ZDOLNA ekspedjentka do wędliniarni potrzebna zaraz. Zyblikiewicza nr. 43; 20500.

ZDOLNA manikurzystka — zostanie przyjęta. Zakład fryzjerski Kopernika l. 7, godziny przyjęć od godz. 1.30 do 2.30. 20509.

STARSZY EMERYT, stale chory, spokojny, poszukuje zaraz inteligentnej, starszej zdrowej służącej do wszystkiego, Polki, spokojnego usposobienia, lubiącej czystość, umiejącej pisać i czytać, gotować, prać, prasować. Świadectwa pożądane. Zgłoszenia pod „Sumienność 13 —P“ do Administracji Wieku. 1990:

POTRZEBNY parobek do gospodarstwa wiejskiego, umiejący froterować i roboty ogrodowe, tylko ze świadectwami mogą się zgłosić od 4—6 popoł.: Janowska 72 do właścicielki. 20540

PANIENKA dobrze polecona z kilkuletnią praktyką w branży galanteryjno-papierniczej, poszukiwana od zaraz lub 1. maja. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw i podaniem warunków do Biura Ogłoszeń Józefa Soszyńska, Jarosław, pod „Stała Posada — P“. 1989

WSZYSCY Lwowianie poszkodowani wojną, waloryzacją, tudzież posiadacze przedwojennych polis oraz emeryci państw zaborczych spieszcie natychmiast do kiosków koło Kawiarni Wiedeńskiej po „Gazetę Społeczną“. Nadzwyczaj — ważne wiadomości, drugi nakład. 20227

LETNISKO lub dochody osobie, która wybudowałaby domek kapitałem 400 dolar. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod „Hipoteka P.“ 1911

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 36 — parter. 19778

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwonić — dozorczyni wskaże. 19779

W BANKACH Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 20278

SAMOCHODY OSOBOWE wynajmuje na wycieczki, śluby itp., jakoteż dziennie lub na kilometry „Lumen“, pl. Marjacki nr. 4, telefon 26-90. 19525

CUKIERNIA, Mleczarnia, na letnisku do wydzierżawienia z koncesją, wyszynk piwa, trafika, ogród na 40 stolików i mieszkanie. Wiadomość Cukiernia, Boimów 1. 20496.

APTEKĘ na prowincji wydzierżawię magistrze katoliczce. Oferty wraz z referencjami do Adm. Wieku pod „Dzierżawa apteki“. 20485

WSZYSCY emeryci państw zaborczych, chcący otrzymać stu procentową emeryturę, podajcie natychmiast swe adresy Centralnemu Związkowi Małopolskich Emerytów, Lwów, — Ochronek 1. 20449

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje — Smutny, Chmielowskiego 5, telefon 15—98. 2012:

OSOBA średniego wieku — posiada realność II. p. — mieszkanie, poszukuje towarzysza życia lat 45 do 55, dobrego charakteru — trzeźwego, na rządowem stanowisku. Samotni mają pierwszeństwo. Listy pod Emes“ do Adm. Wieku. 20452:

SEPAROWANY, bezdzietny, lat 35 — szuka swatki, 200 zł. wynagrodzi. Listy do Wieku pod „Maj P“. 1988:

LOKALE

KATOLIK poszukuje mieszkanie 3 pokojowe z kom fortem, wprost od właściciela. Oferty do Admin: Wieku pod „Komfort“. — 20235

DO WYNAJĘCIA pokój balkonowy front, komfort, słoneczny dla solidnego pana. Kopernika 30, I. piętro, drzwi 2. 20179

POKÓJ umeblowany z użyciem kuchni dla dwojga — poszukiwany. Listy pod „Spokojni“ do Administr: Wieku. 20374

POSZUKUJĘ dwa pokoje eleganckо umeblowane z użyciem łazienki. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Dyrektor“. 20299

STARSZA osoba poszukuje pantę na wspólne mieszkanie. Słodowa 1, I. p. 20448

DO WYNAJĘCIA pokój i kuchnia słoneczny, frontowy, parter, Mączna l. 30; 20514

DWIE pokojowe, które już były w zawodzie, poszukują posady na wyjazd do pensjonatu. Listy do Adm. Wieku pod „Dwie“. 20433:

POSZUKUJĘ posadę razem z roczną córeczką —, bardzo spokojną do wszystkiego, tylko za utrzymanie. Listy pod „Zosia“ do Adm. Wieku. 20432

MĘŻCZYZNA z pismem poprawnem, poszukuje jakiej kolwiek pracy. Najchętniej u p. inżyniera lub geometry. Listy pod „Robinson“ do Admin. Wieku. 20439

SŁUŻĄCY lat 27, obejmie posadę na prowincji lub w miejscu, obowiązek obojętny. Listy pod „Dobry gospodarz“ do Adm. Wieku 20444:

BUDOWLANY technik ze szkołą majstrów, poszukuje jakąkolwiek posadę. Listy dla K. U. do Adm. Wieku 20445:

PANNA intel. starsza — uzdolniona w krawieczyźnie, poszukuje miejsca bony, zajmie się chętnie gospodarstwem lub też towarzystwem starszej osoby Adres F. T. Lechowa. ul. Łyczakowska 23. 20453:

DAM do 1500 zł. za posadę biurową. Praktyka 8 lat buchalterja, korespondencja. Listy pod „Lwów — prowincja“ do Administr: Wieku. 20456

RUTYNOWANA stenotypistka polsko — niemiecka poszukuje posady na wyjazd. Listy pod „Biegła“ do Admin. Wieku. 20468:

POPOŁUDNIOWEJ PRACY

poszukuje państwowy urzędnik rachunkowy. — **Lwów, Kordeckiego 1, II. p., Walczak.** 20440

POKÓJ umeblowany solidnej pani (u). Zamojskiego nr. 1, I. p., drzwi 8 wprost popołudniu. 20457:

KAWALER poszukuje — wspólnego pomieszkania od 1-go maja. Listy do Adm. Wieku pod „Daszczuk“. — 20317

POKÓJ do wynajęcia zaraz umeblowany, obszerny parter, osobne wejście. Ul. Zaścianek 14 za szkoła Przemysłową. 20315

NAUKA

RODOWITA francuska — udziela lekcji. Wąska 8, II. piętro (boczna Łyczakowskiej) od 2—5. 1932

DAM 15 zł. za nauczenie jazdy rowerem. Listy pod „Rower“ do Adm. Wieku. 20465:

FRANCUSKIE, matury, — konwersacja, poprawki. — Siła pierwszorzędna. Cena przystępna. Tamże Niemiecki. Kadecka 16, parter. — 20478:

Posad poszukują

FRYZJERKA, młodsza siła poszukuje posadę na prowincji. Listy do Administ: Wieku pod „Poszukuje“. — 20312

ZUPEŁNIE bezinteresownie a szczerze i ciepło zajmie się domem, także dziećmi, intel. sympatyczna — muzykalna wdowa. Listy pod „Własny fortepian“ do Adm. Wieku. 20497.

PIERWSZORZĘDNY duet, ewent. trio (jazzband) wyjedzie na letnisko. Listy pod „Doskonale zgrani“ do Adm. Wieku. 20498.

MŁODA, zdrowa mamka od zaraz obejmie posadę. Wiadomość: Pełtewna 33, u p. Topolnickiej. 20286

TRIO damskie poszukuje posady we Lwowie od zaraz. Listy pod „Zgrane“ do Adm. Wieku. 20471

PANIENKA dobrze wychowana, lubiąca dzieci, poszukuje posady do dzieci. Łaskawe listy do Admin. Wieku pod „L. 186“. 20483.

PANIENKA dobrze wychowana, lubiąca dzieci, poszukuje posady. Listy pod „N. 250“ do Adm. Wieku. 20484.

PANNA umiejąca szyć — szuka posadę do dziecka — tylko na wyjazd. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Śnieżyczka“. 20492.

WDOWA inteligentna, lat 33, jako towarzyszka starszej osoby — też do chorego. Listy pod „S. Z. — P“ do Admin. Wieku. 1987:

PANIENKA biegle pisząca na maszynie, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „S. K. — P“ do Admin. 9081

MĘŻCZYZNA ze średnim wykształceniem poszukuje zajęcia popołudniowego. — Zgłoszenia do Admin. Wieku pod „Zajęcie“. 20532:

PRAKTYKANTKA biurowa z ukończoną szkołą handlową, zdolna, pilna, z bardzo ładnem pismem, z kilkumiesięczną praktyką bankową szuka posady za skromnem wynagrodzeniem Listy pod „Regi“ do Adm. 20531:

KORESPONDENTKA, biegła maszynistka. znająca księgowość, z kilkuletnią praktyką biurową, ładnem pismem szuka posady za skromnem wynagrodzeniem. Listy pod „Lida“ do Admin. 20530:

LEKARZ-DENTYSTA A. JUNGFER Lwów, ul. **Na Błonie 2** (naprzeciw Kopytkowego). Leczenie chorób jamy ustnej. Laboratorjum techniczne. — Ceny zniżone. — Ulgi w spłatach. 1813

DZIEWCZYNKĘ i pannę przyjmie pracownia sukien Mikołaja 18, I. p. 20462:

PRZYJMĘ dochodzącego starszego służącego. Zgłoszenia pod „Obowiązkowy — P“ do Admin. 2011:

POSZUKUJĘ dwóch chłopców z ukończoną szkołą wydziałową do zawodu elektrotechnicznego. Agid, Zygmuntowska 15. 2009:

ROZMAITE

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 2, parter. 19628

RESTAURACJA ogrodowa położona w pięknej malowniczej okolicy, tuż przy drodze i blisko dworca w Jaremczu, złożona z 6 umeblowanych pokoji, tarasa na 80 osób i półmorgowym ogrodem jest od 1 maja br. pod korzystnemi warunkami do wydzierżawienia. — Bliższa wiadomość: Mikołaj Rajkowski Stanisławów ul. Gurkwaldzka l. 37. 1955

NA przedmieści Lwowa — wydzierżawię lub sprzedam realność wraz z sklepem, trafiką i wyszynkiem piwa Bliższa wiadomość Lwów, Wałowa 20 Redakcja „Selanyna“. 20393

3 ZŁ. kosztuje przerobienie kapelusza. Salon Mód ul. Krasickich 16. 20505

POSZUKUJĘ spólnika lub spólniczkę do interesu rzeźnicko — masarskiego, dobrze prosperującego z wkładem 5,000 zł. Listy z podaniem adresu do Administr. Wieku pod „Interes“. 20469

STROJENIE fortepianów — wykonuję po 10 złotych. Bazylewicz, Łyczakowska nr. 57. 20538

DO WYDZIERŻAWIENIA bufet w Truskawcu na sezon br. katolikowi. Wiadomość u gospodarza. Kordeckiego 24 a. 20541:

Małżeństwa

SAMOTNOŚĆ — pozbawia mię treści. Który z panów na wyższem stanowisku o subtelnej duszy, zechce dopomóc do zrealizowania snu o szczęściu pannie 27-letniej, średnio zamożnej. Cel matr. Listy do Adm. Wieku sub „Hymen“. 20481.

WDOWA, posiadająca realność, samotna, wyjdzie zamąż za człowieka na stanowisku rządowem od lat 50—60. Listy do Admin: Wieku pod „Samotna“. — 20463;

Kupno-Sprzedaż

KAPY brokatowe na dwa łóżka w największym wyborze WANK, plac Marjacki 5, I. piętro. 1790

PETROFA pianino krzyżowe w najlepszym stanie sprzedam. — Chmielowskiego 5/4. 19897

RZEŹNICY! Najlepsze noże, najlepsze przybory — haki porcelanowe już nadeszły. Rentschner, Legjonów 37. 19393

PARCELE do sprzedania za gotówkę i na raty w nowej Wodzie. Wiadomość z grzeczności ul. Żółkiewska nr. 83 u p. Parankiewiczów, I. p. 20152

KANARKI Harcerskie, samiczki do rozpłodu, sprzedaje po 5 i 7 zł. Wolność nr. 3, parter. 19265

OKAZYJNA sprzedaż używanych samochodów na dogodnych warunkach. Tel. 57-77. 20113

ZIMNAWODA parcele budowlane niedaleko dworca. Dwuletnia spłata. Rutowskiego 7, Notarjat. 20280

WALCE MŁYŃSKIE szwajcarskie 500X220 i 350X200, okazyjnie sprzedam. Ślusarnia, Kołłątaja 5. 20089

RADJO — ULTRADYNA do sprzedania. Jarosz ul. Mejselsa 6. 20504

KORZYSTAJCIE! TANI TYDZIEŃ KAP i FIRANEK tylko u FREILICHA, SYKSTUSKA 21. 19978

GARNITURY salonowe mahoniowe sprzedaje po najniższych cenach Wytwórnia stolarska, Lwów, Zielona 82 I. Iwanowicz. 20035

FORTEPIANY mało ograne na różne ceny. PIANINA NOWE możliwie najtaniej sprzedaje, mienia HANAK, Piłsudskiego 21, — pierwsze piętro. 19616

DO SPRZEDANIA dom murowany, nowy kryty blachą, 5 ubikacji, piwnica, komórka, naprzeciw stacji kolejowej w Gródku Jagiellońskim, Madejewska 20229

BIURKO amerykańskie żaluzjowe, garnitur klubowy kryty gobelinem, do sprzedania. Wiadomość: Rentschner, Legjonów nr. 37; 20181

ZEGAR ścienny, półgodzinowy, palisander, antyk — okazyjnie do sprzedania. — Zegarmistrz, Bielowskiego nr. 3. 19848

SPRZEDAM gramofon z płytami. Wiadomość Bajki nr. 18, parter, na prawo, od 17 do 19. 20523:

PARCELE na dogodnych warunkach przy elektryce, 10 minut od przystanku Gabrjelówka 23 zł. Zamarstynów, ulica Wiejska, Fischer. 19964

SUKNIĘ elegancką, modną, smoking nowy, sprzedam. Chorążczyzny nr. 24, II. p. 20455:

FORTEPIAN prawie nowy głęboki dźwięczny ton — sprzedam. Ochronek 4 A — 3 drzwi. 20460:

OWOCARNIA do sprzedania z urządzeniem. Wiadomość ul. Krasickich nr. 6, pracownia cukierniczа. — 20450

KOTKI ANGORY do sprzedania. Ostrowski, Lwów — ul. Bielowskiego 3, IV. p. oficyny. Oglądać od 12—3; 20451:

PARCELA pięknie położona, 620 sążni kw., frontowa, tyłem przylegająca do toru, obok dworca lub nadająca się też pod budowę fabryczki lub na skład do sprzedania. Wiadomość codziennie od 12—16 w garderobie hotelu Krakowskiego. 20454:

BAJECZNA okazja! Bufet, jadalnia, sypialnia, dywan strzyżony i perski, krzesła stół okrągły na 18 osób — obrazy, porcelana, tanio do nabycia. Senatorska 6, parter, od 10—1 i od 4—7; 20479;

PSY JAMNIKI i FOKSTERJERY szorstkowłose — (szczenięta) czystej rasy, sprzedaje ZOON, Czarneckiego 3. 20490

JAJA WYLĘGOWE, indyczе „mammuły", kurze brahmaputry i prześliczne liliputy włoskie kuropatwiaki sprzedaje i przyjmuje zamówienia Janowska nr. 72, właścicielka. 20143

KANARKI wprost z Harcu sprowadzane od 15 zł., samiczki rozpłodowe 5 zł. sztuka poleca ZOON, ulica Czarneckiego 3. 20491

SERWISY dwa stołowe — okazyjnie sprzedam. Ulica Modrzejewskiej 3, II. p. — na lewo, do 11.30 i od 4—6 20501.

RĘKAWICZKI glace 6 zł., Reformy jedwabne 4 zł., Kombinacje 9, Bluzniki 1, Trykotaże za bezcen. Szlafroczki fularowe 14, artykuły dziecinne sprzedaje Magazyn, Batorego nr. 6. Tamże wysortowane płaszcze, suknie prawie darmo 19976.

SYPIALNIE, jadalnie, kuchenne, gięte, tapicerskie, żelazne, kompletne i pojedyncze meble poleca najtaniej i na dogodne spłaty Klschner, Piller i Kleban. Trybunalska 14, I. piętro. 20527

WE Lwowie sprzedam realność, 4 pokoje, 2 kuchnie — 2 pokoje, kuchnia, wolne. Fryzjer, Leona Sapiehy 81 20477;

MODELE DZIECINNE! — Najnowsze płaszczyki, ubranka, sukienki, ceny fabryczne. — Kompletne wyprawki niemowlęce 6.80. — „DZIDZI", Sykstuska 21; 20100

SAMOCHODY

OKAZYJNE, także najnowsze modele, najkorzystniej sprzedaje **Automobilowe Biuro Inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, telef. 74—98.** 1862

REALNOŚĆ do sprzedania, ładne położenie, około 200 sążni ziemi, z powodu wyjazdu do sprzedania, okolica Listopada. Listy pod „Pośrednictwo zastrzeżone" do Admin. Wieku. 20464:

SPRZEDAM 2 motocykle; Listy pod „Model 1929" do Adm. Wieku. 20466:

SPRZEDAM tanio willę z ogrodem w Brzuchowicach. Wiadomość: Zamojskiego 10 drzwi 1. 20467:

SPRZEDAM kamienicę piątrową, duże podwórze, brama wjazdowa. Zniesienie. Szewczenki 14. 20474

MATERACE 3 poduszki 30 zł., włosienne 75 zł. KANAPKI rozkładane gobelinowe 55, Otomany 55, Fabryka ZAKS, LINDEGO 6, tel. 79-99. 20347

KUPIĘ PIANINO używane, mahoniowe. Wiadomość Na Bajkach 14, gospodarz. 20461:

BILARD sprzedam. Krasickich 12, Czerniawski. — 20493

MASZYNA do rachowania okazyjnie do sprzedania. Łamaga, Sienkiewicza 9; 20494

WARSTAT ślusarski w śródmieściu do sprzedania. Wiadomość: Unja Lubelska nr. 2, I. p. 20427

SAMOCHÓD na 8 osób nowy dla pensjonatów, komisji itd., sprzeda tania Cyclecar, Lwów, Romanowicza 9, telefon 20-01. 1883

PARCELE budowlane po 75 sążni do sprzedania w Zamarstynowie, przy ulicy Grunwaldzkiej 11. Wiadomość: G. Smajda. 20357

RÓŻNE MASZYNY do szycia, wysprzedaję, także na raty. Sklep Komisowy ul. Piłsudskiego 1. 11. 19088

AGREGAT spalinowo-elektryczny 6 i pół HP. 65—110 volt 30 amp. z tablicą rozdzielczą na chodzie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość telefon 17—52 1995

TANIO SUKNIE, szlafroczki, bluski, fartuchy dla służby, bieliznę, trykotaże, pończochy, garderobę dziecięca poleca Szekalska ul. Halicka 12, I. p. 20423

ŚLICZNA rasowa JAMNICZKA do sprzedania. Św. Marcina 20, Mileniewska. 20314

FORTEPIAN „Wirtha" — króciutki, znakomity sprzedam okazyjnie, ewentualnie zamienię za fortepian gorszy lub pianino za umówioną dopłatą. Skleniarski, Kopernika 26, Tel. 83—31. 20271

CHART 7-mio miesięczny, do sprzedania. Wiadomość: ul. Boczna Na Błonie 15 — dom p. Pirackiego. 20383

DOM murowany, blachą kryty, 7 ubikacji, ogródek, altana, 3 ubikacji wolne, 1,800 dol. Kochanowskiego nr. 141, Tel. 58-46. 19563

SPRZEDAM tanio orzechowy kredens pokojowy. — Bliższa wiadomość: Tarnowskiego 103, I. p. 20309

KILKA JADALŃ i sypialń wiedeńskich, klubowy garnitur skórzany, gabinet męski dębowy i wiele innych rzeczy okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Rynek 42, firma Markiewicz, sklep korzenny. — 20154

REKORD maszynę pończoszniczą za 300 zł. sprzedam. Bałszko, Żółkiewska nr. 28, między 1—3. 20495.

ZA ZŁOTO, srebro, brylanty, płaci najwięcej — Oswald Mandl, Sykstuska 33 18007

Oryginalny Lux-*jest zawsze sprzedawany w paczkach.*

ŻĄDAC przy kupnie tylko Lux'u w paczce, chcąc mieć absolutną gwarancję, że jest autentycznym, ponieważ oryginalny Lux sprzedawany jest na całej kuli ziemskiej wyłącznie w granatowej paczce z napisem. Istnieją duże i mniejsze paczki Lux'u, które jednak zawsze i wszędzie tylko wtedy są prawdziwemi, gdy są w zaklejonej paczce z nomenklaturą, a wtedy nie ma mowy o jakiejś przykrej niespodziance przy praniu.

W wysoce aktywnej a zarazem niesłychanie łagodnej pianie Lux'u prać można wszystko—począwszy od cienkich delikatnych koronek, a skończywszy na grubych wełnianych kocach. Jedynie arcy czystej pianie Lux'u powierzyć można bieliznę niemowląt, pozatem lekkie jedwabne suknie, a także strojną bieliznę jedwabną i bawełnianą.

LUX

PRÓBKA DARMO

KUPON. Do firmy "Sunlajt" Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa.

Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Lx. 14c-026 P. (Uprasza się o wyraźne pisanie.) 713

1777

Centrala Pończoch PFAU RYNEK 19

NAJTANIEJ, BO WCHÓD PRZEZ SIEŃ. 1591

Olbrzymi pożar w Budapeszcie.

W czasie budowy reklamy świetlnej na dachu jednego z gmachów narożnych w Budapeszcie powstał wskutek krótkiego spięcia pożar, który ogarnął cały dach. Trzej monterzy nie zdołali się uratować i zginęli w płomieniach. Po długich usiłowaniach udało się wkońcu straży pożarnej ugasić pożar.

Rycina nasza przedstawia płonący gmach w czasie akcji straży pożarnej.

LOKALE

POKÓJ, kuchnia i stancja do wynajęcia od zaraz. — Simon, Zniesienie koło farbiarni. 20499.

POKÓJ elegancki, słoneczny, telefon, łazienka, jednej dwom osobom z utrzymaniem lub bez. Ulica Modrzejewskiej 3, II. p., na lewo do 11.30 i od 4—6 20500.

ELEGANCKI pokój w którym jest kuchnia, oddam z meblami lub bez. Zyblikiewicza 34, sklep z naftą od 3—5. 20502.

SŁONECZNY pokój frontowy do wynajęcia. Ulica Królowej Jadwigi 12, II. p. drzwi 18. 20508.

DWA pokoje umeblowane na biuro do wynajęcia. Ul. Łyczakowska 10 I. piątro 20507.

ODNAJMĘ bezdzietnej parze małżeńskiej (chrześcijanom) lub dwom paniom 2 pokoje umeblowane z kuchnią. Łazienka, gaz, elektryka. Listy do Administ. Wieku pod „Chrześcijanie" 20476:

STAJNIA do wynajęcia. — Stryjska 9 obok rogatki. 20480

MAŁY umeblowany pokój odnajmie urzędniczka solidnej panience, najchętniej urzędniczce. Turecka l. 2, I. p., przez ganek, od 4—7 20487

DWOM panom lub małżeństwu odstąpię niekrępujący umeblowany pokój, użycie kuchni, komfort. Ulica Teatyńska 33, III. p. 20435:

OD zaraz na okres świąteczny dwutygodniowy pokój umeblowany do wynajęcia. Zielona 32, I. p., drzwi 4; 20459:

MŁODY handlowiec poszukuje od 1. maja umeblowanego słonecznego pokoju z oddzielnem wejściem. Łaskawe listy do Administr: Wieku pod „Sto złotych". 20473:

POKÓJ umeblowany zaraz do wynajęcia. Ochronek 4 a lewy parter. 20321

UMEBLOWANY pokój z przedpokojem (wejście z klatki) wynajmę dobrze sytuowanemu katolikowi. Teresy 2 A, I. p., drugie drzwi na lewo. 20287:

POKÓJ umeblowany z klatki schodowej dla solidnej osoby od zaraz. Wiadomość Nowy Świat 5, I. piątro, na prawo. 20424

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne, pracowite, solidne, poszuku je dozorcówki. Wiadomość u dozorcy ul. Pod Dębem nr. 6 A. 20426:

ZA procent dam pokój i kuchnię. Rycerska 3. 20430:

POKÓJ frontowy, ładnie umeblowany od 15. IV. do wynajęcia, ul. Gliniańska 6 prawy parter. 20458:

W BUDYNKU „Narodnego Domu" jest do wynajęcia (5) pięć lokali sklepowych oraz dwa magazyny od ul. Rutowskiego l. 22 i Korniaktów. Bliższe informacje udziela Kancelarja „Narodnego Domu" II. p. tamże, dokąd też należy wnosić oferty, których otwarcie nastąpi dnia 12-go kwietnia b. r. o 12 godz. Michał Baczyński, Komisarz Rządu m. p. 19967

POKÓJ, osobne wejście — dla solidnych panów. Ulica Pełczyńska 6, II. piątro — drzwi 5. 20519:

POKOJU umeblowanego z niekrępującym wchodem — najchętniej z klatki, poszukuję od 15. bm. Listy pod „Blisko Akademickiej" do Adm. Wieku. 20515:

DLA poważnego pana do wynajęcia pokój frontowy, umeblowany, łazienka, telefon do użytku. Listopada nr. 11 B, II. p. m. 12. Od 3—5. 19562

DO WYNAJĘCIA kilka pokoi na biura natychmiast na Kopernika. Wiadomość: Kopcowa 2, II. p. 20077

POSZUKUJĘ dwa pokoje z kuchnią lub jeden z kuchnią zaraz za 3 rocznym czynszem wprost od gospodarza w okolicy Romanowicza. Zgłoszenia: Mleczarnia Romanowicza 10. 20216

POSZUKUJĘ dużego pokoju z klatki schodowej — niemeblowanego. Łaskawe listy pod „Jedna osoba" do Adm. Wieku. 20263

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub jedną izbę za czynszem miesięcznym ewent. półrocznym od 1. maja. — Listy pod M. S. do Adm. Wieku. 20217

POKÓJ elegancko umeblowany z komfortem, telefonem, usługą, — wejście z przedpokoju, osobie zamożnej zaraz do wynajęcia. — Leona Sapiehy 67, III. p., strona lewa. Oglądać od 10—4 popoł. 20277

ZAMOŻNY ziemianin przyjeżdżający od czasu do czasu do Lwowa, szuka eleganckо umeblowanego pokoju z osobnem wejściem. Listy pod W. C. do Adm: Wieku. 20211

DWU OSOBOWY umeblowany pokój do odnajęcia zaraz. Lwów, Kordeckiego nr. 1, II. p. J. Polakowska 20441

MIESZKANIE pojedyncze, jeden pokój, kuchnia, słoneczne, za rogatką łyczakowską, czynsz roczny — wynajmie Lejmanowicz — Krzywczycka 5 A. 20446

Specjalista akuszer, ginekolog, operator

Dr. Jan Kilar 20252

Lwów, UL. LEONA SAPIEHY 89. Telef. 51—62.

DRZEWA OWOCOWE

Jabłonie, Grusze, Śliwy, Brzoskwinia, Morele, Czereśnie, Wiśnie, Orzechy, następnie Róże pienne i krzaczaste, pnące i do smażenia, Porzeczki, Maliny, Agresty, Winorośle, Krzewy ozdobne a więc: Bzy, Tuje, Świerki, Cydonja, Jaśmin, Forsythia, Deutzia, Lonicera, Spirea, Ligustrum, Crategus, Grabina

OGRÓD Połonieckiego

WE LWOWIE, UL. PONIŃSKIEGO L. 21

Przystanek autobusu C i B

EKSPEDYCJA ROZPOCZĘŁA SIĘ JUŻ. Czem prędzej się kto zgłosi, tem pewniej otrzyma wszelkie zapotrzebowanie w komplecie. Nie zwlekać z zamówieniem

1880

Specjalną maszyną GRĘPLUJE, PRZERABIA i POKRYWA KOŁDRY MATERACE

FABRYKA POŚCIELI 19024

Lwów, UL. KORALNICKA 6.

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki b. Sek. Państw. Szpitala powsz. **Dr. A. NADEL** ordynuje od 12—6 pl. Halicki 7, tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 1866

NOWY MODEL! — PATENT rok 1930

STACJE BENZYNOWE „META-U-30"

AUTOMATYCZNIE

UTRZYMUJĄ BENZYNĘ W POJEMNIKACH — NIEZAWODNE W UŻYCIU —

Najłatwiej dopuszczalne do legalizacji

ZBIORNIKI i BECZKI ŻELAZNE

NA NAFTĘ, BENZYNĘ, SPIRYTUS i t. p.

O KAŻDEJ POJEMNOŚCI i WIELKOŚCI WYKONUJE, DOSTARCZA i USTAWIA WE WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCIACH

GÓRNOŚL. TOW. PRZEMYSŁOWE SP. AKC. 1728

LWÓW, ULICA SENATORSKA 11 A. WARSZAWA, SEWERYNÓW 3.

GRAMOFONY

PŁYTY krajowe i zagraniczne: „Brunswick", „Columbia", „His Master's Vois" i inne. Ostatnie nagrania filmów dźwiękowych — poleca 1849

„MUZA"

Wałowa 7. Telef. 79-56.

Lokalu na biura

w składzie od 10 do 15 pokoji

we Lwowie, o ile możliwe w śródmieściu — poszukuje do rychłego objęcia poważne przedsiębiorstwo przemysłowe. 1854

Zgłoszenia pisemne pod literami „A. Z." do „Ajencji Wschodniej" we Lwowie, Długosza 31.

NA RATY! 1232 ZA GOTÓWKĘ!

Najkorzystniej nabyć można MEBLE, DYWANY, otomany, kanapki, garnitury salonowe, łóżka wszelkiego rodzaju, poduszki włos. i z trawy morskiej, chodniki, firanki, portjery, narzuty, kapy, kołdry i t. p. o 20% taniej u E. KORENBLITA, Lwów, Brajerowska 4.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Nakładem i drukiem Spółki Akc. „Prasa Nowa" Zakłady wyd. i graficzne we Lwowie.